№ 212. Kraków 14 Września Niedziela. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
	„ 1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 13 września.

Sprawa neufchatelska poruszyła w Niemczech pióra. Żadne z nich wprawdzie nie odmawia domowi pruskiemu prawa do téj niegdyś arletańskiéj posiadłości przyznanéj mu ostatecznie traktatem wiedeńskim; wszakże Neufchatel nastręczył niektórym dziennnikom sposobność podniesienia kwestyi zasad. *Gaz. Krzyżowa* gromi te, które zamach Pourtalèsa nazwały buntem i stawia bardzo niebezpieczną różnicę pojęć między buntem przeciw władzy prawéj, a powstaniem przeciw władzy narzuconéj. Sprawa neufchatelska o tyle tylko ma pewną ogólną ważność, iż stawia prawo pisane, bo o przyrodzonem mowy tu niema, naprzeciw czynowi dokonanemu; traktaty, do których się odwołuje strona poszkodowana, naprzeciw istniejącemu stanowi rzeczy, na którym się znów opiera obecny posiadacz. Dualizm ten tem jest tu osobliwszy, że lubo uznanie słuszności pod formą prawa pisanego jest właśnie po stronie mocniejszéj, przecież takowa nie wróży sobie zwycięstwa, a to dla tego, że potęga czynu dokonanego takiej nabyła powagi w polityce europejskiéj, iż uważaną jest jako najistotniejszy czynnik w urządzaniu stosunków między-narodowych. Obawa zaś naruszenia czynu dokonanego, niezmiernie upraszczającego wszelkie spory o tytuły prawne, dodaje pewnéj trwałości istniejącemu stanowi rzeczy; czyn dokonany jest więc zasadą konserwatywną, a przeto szanowany bywa. Być może, że wyjdzie on na korzyść niepodległości Neufchatelu.

Korespondencya Czasu.

Berlin 11 września.

† W każdym kraju znajdują się paligłowy, którzy żadnych nie znają trudności, cokolwiekby przedsięwziąść należało. Gdy nadeszła wiadomość o zajściu marynarzy pruskich z korsarzami afrykańskiemi, tutejsi boharterowie tego goraczkowego kalibru byli natychmiast gotowi wydać wojnę sułtanowi marokańskiemu i posłać wojsko przeciwko rabusiom. Co ich to obchodziło, że do podobnéj wyprawy potrzebaby przynajmniéj 50 tysiecznéj armii, znacznéj floty, któréj Prusy nie mają, ogromnych funduszów, o któreby się trzeba wprzód postarać; że wreszcie najpomyślniejszy skutek wyprawy nie byłby jeszcze w żadnym stosunku z samemi kosztami transportowemi. Tak samo chcieliby ci gorączkowi patryoci postąpić z Szwajcaryą, i bez długich dyplomatycznych zachodów zmusić ją przez wojnę do wydania prawemu posiedzicielowi zajętych przez związkową władzę posiadłości. *Kreuzzeitung*, która przerwała nareszcie milczenie swoje, żałuje, że się to już nie stało w 1849 roku, gdy wojska pruskie uśmierzywszy powstanie badeńskie, stały nad granicą Szwajcaryi. Rząd jednak pruski, jak wtedy tak i dziś, inną postanowił iść drogą. Wydać wojnę Szwajcaryi, to rzecz łatwa, ale jak ją skończyć? Jeden z dzienników wiedeńskich uważał słusznie, że gdyby rojaliści neufchatelscy byli wzięli górę, byłaby z tego powstała kwestya europejska najczystszéj wody. Przez koniec zaś, jaki powstanie wzięło, prawa korony pruskiéj pozostały takiemi jakiemi były, spór ma więcéj charakter procesu cywilnego, aniżeli politycznéj kwestyi, i może być w końcu załatwionym przez kompromis. Angielskie dzienniki podobnie przemawiają. Że rząd pruski nie myśli o wojnie, o to można być spokojnym; ale żeby z okoliczności zaszłych wypadków miał się zamknąć w zupełnem milczeniu i nie czynić żadnych reklamacyj nawet w drodze dyplomatycznéj, tego spodziewać się nie można. Wedle dzienników francuzkich i szwajcarskich reklamacye te już są zrobione. W jakiéj treści przedstawiano je w Paryżu, trudno wiedzieć; dzienniki francuzkie czynią niedorzeczne domysły, prawiąc o zbrojnéj interwencyi. Z Berna donosi dziennik *Bund*, że d. 7go b. m. przybył tam od posła pruskiego p. Sydowa, bawiącego w Sigmaringen, kuryer z depeszami do Rady Związkowéj, w których powtórzona tylko ma być poprostu znajoma protestacya Prus w interesie księcia neufchatelskiego z r. 1848. Byłby to pierwszy krok oficyalny w interesie sprawy saméj. Co dzienniki piszą o przedstawieniach innych dyplomatów w Bernie, to zdają się być tylko instancye wnoszone za uwięzionymi rojalistami. Jedna z nich ma się dotyczyć przeszkodzenia publikacyi pewnych berlińskich korespondencyj, które znaleziono u uwięzionych. Tych większa liczba została już puszczoną na wolność; naczelników tylko zatrzymano i oddano pod sąd. Proces toczyć się będzie przed szwajcarskim związkowym sądem kryminalnym. Jeneralnym prokuratorem jest p. Amiet, a sędzią delegowanym do prowadzenia śledztwa p. Duplan-Veillon z Lausanny. Do zastósowania przyjdzie zapewne art. 37 związkowego kodeksu karnego, który brzmi: „Każdy obywatel albo mieszkaniec Szwajcaryi, który usiłuje terytoryum związku albo część jego poddać w moc albo zawisłość obcego mocarstwa, albo kanton który albo część tego kantonu od niego oderwać, podpada karze więzienia w domu poprawy od najmniéj 10 lat aż do końca życia.“ Szwajcarska prasa wszelkich opinij nie może pojąć, jak mężowie tacy jak hr. Fryderyk Pourtalès i hr. Wesdehlen mogli stanąć na czele podobnego przedsięwzięcia, ludzie 60-letni, charaktery otwarte, światłe, prawe, spokojne, nieambitne, żyjące na łonie familii i dla szczęścia okolicznego ubóstwa, które w nich czciło swoich dobrodziejów. Hrabia Pourtalès ma być najbogatszym obywatelem w kantonie neufchatelskim, jeśli nie w całéj Szwajcaryi. Majątek jego liczą na 30 milionów franków. Większą część roku przepędzał on w willi swojéj Mettlen w bliskości Muri pod Bernem. Z rojalistami neufchatelskimi i berlińskimi stał w ścisłych stosunkach, i tego lata, mówią dzienniki, miał być w Berlinie, skąd krótko przed wybuchem powstania powrócił i udał się natychmiast do Neufchatelu, familii o niczem nie mówiąc. Hr. Pourtalès ranny jest w czoło i w szyję; rany nie mają być śmiertelne.

Zresztą i urzędowa prasa pruska przerwała od wczoraj milczenie. *Korespondencya Pruska* odpiera zarzut współwiedzy lub powództwa w wypadkach, podnosi prawa Prus do księstwa neufchatelskiego, zapowiada przedsięwzięcie stósownych kroków przez rząd celem odzyskania straconych posiadłości, i poświadcza wysłanie do Berna wspomnionych wyżéj protestacyj. *Zeit*, uchodzący za organ ministeryalny, wybucha gniewem przeciw Szwajcaryi, i dowodzi przez to, że nie mówi w imieniu ministerstwa. *Kreuzzeitung* nie pochwala wprawdzie przedsięwzięcia, w którem serce wyprzedziło głowę, woli jednak tego rodzaju rycerskość, niż apatyą wyznawców złotego cielca, ludzi giełdy i finansowych spekulacyj. Inne dzienniki ograniczają się do sprawozdań faktycznych wedle szwajcarskiéj prasy, bez czynienia nad nimi własnych uwag. Rada ministrów miewa częste posiedzenia. Słychać, że wypadki neufchatelskie są przedmiotem narad.

Dwór ma powrócić z ziem pruskich 16go lub 17go b. m. Książę Adalbert admirał pruski powrócił zawczoraj. Odebrana rana nie pozwala mu dotąd chodzić. Dziś w lokalu Krolla jest wielkie przedstawienie na korzyść rannych i rodzin poległych w walce majtków z rabusiami afrykańskiemi.

Paryż 8 września.

Piszę pod wpływem dwóch rocznic, jubileuszowéj, szczęśliwéj dla Rosyi, i przeszłorocznéj, na któréj zakończył się zaborczy postęp tego mocarstwa. Spodziewano się dzisiaj wielkiéj rewii dla uczczenia zdobywcy Sebastopola, ale skończyło się na rozstrzelaniu w Vincennes jednego żołnierza i przeciągnieniu przez Paryż małych oddziałów, które były przytomnemi téj krwawéj egzekucyi. Cesarz Aleksander II zwyciężony, koronuje się w Moskwie w przytomności dwudziestu książąt zagranicznych, a Cesarz Napoleon III zwycięzca, bawi się i oddycha świeżem powietrzem w Biarritz. Koronacye cesarzów w Moskwie, pomimo przepychu, nie miały nigdy szczęścia, i nie wywierały uroku na Zachód. Koronacya r. 1826 odbyła się po spisku, a koronacya dzisiejsza odbywa się po wzięciu Sebastopola. Cesarz Aleksander II ma około siebie dwudziestu małych książąt niemieckich, kiedy Cesarz Napoleon III. ma trzy wielkie państwa które o jego alians się starają. Cesarz Aleksander II odbiera nakazany hołd miliona niewolniczego ludu; kiedy Cesarz Napoleon III odbiera co niedziela dobrowolne wizyty tysiąca okolicznych włościan. Niechętni porównywali nieraz dzisiejszą Francyą z Rosyą, ale porównanie było niedorzecznem i niewdzięcznem. Dzisiejsza Francya straciła prawda obszerniejszą wolność, ale nie pozostała bez wolności i zachowała główne znamiona narodów wolnych, tj. legalność, jawność sprawiedliwości, sądy przysięgłych, swobodę w materyi religii i wolność druku jeżeli nie w dziennikach to w dziełach i rozmowach. Dzisiejsza Francya jest jeszcze najliberalniejszém państwem na kontynencie i reprezentuje epokę nowożytną, kiedy Rosya pozostała czystą autokracyą i reprezentuje ciągle epokę dawną.

Ponieważ mówię o Rosyi, muszę napomknąć o paru szczegółach o których się dowiedziałem od przybyłych świeżo z kraju. Cesarz Mikołaj zniósł *unia* na Litwie i Rusi, ale co na tém zyskał? Dawni unici nie chcą chodzić do cerkiew rosyjskich i pozostają literalnie bez duchowieństwa i religii. Idą do cerkwi tylko wtenczas kiedy zawierają małżeństwa i wtenczas uwalniają się od pacierza rosyjskiego, którego nie umieją, włożeniem w rękę popa kilku rubli. Drugi szczegół dotyczy listu z Londynu ogłoszonego w ostatnim dodatku „Czasu“ a zdającego sprawę z dzieła p. Chodasiewicza: *A voice from within the walls of Sebastopol*. P. Chodasiewicz twierdzi, że plan bitwy inkermańskiéj zrobił jenerał Adlerberg i że dlatego ks. Menszykow posłał go do Petersburga z raportem o przegranéj. Tak nie jest. Plan bitwy inkermańskiéj został ułożony w Petersburgu pod okiem Cesarza Mikołaja i przesłany do wykonania ks. Menszykowowi. Cesarz Mikołaj był tak pewny zwycięztwa, że posłał do Krymu swych synów. Przegraną sprowadziły dziwne i prawdziwie zabawne okoliczności. Opowiem jak mnie tę rzecz wytłumaczono: ks. Menszykow odebrawszy plan petersburgski, zakomunikował go jenerałowi Dannenbergowi, który stał wówczas pod Inkermanem. Jen. Dannenberg znalazł plan dobrym, ale znalazł także, że tam gdzie według planu miała być droga, była tylko ścieszka po górze spadzistéj. Zmienił więc trochę plan i posłał z raportem swego szefa sztabu, dając mu rozkaz dowiedzenia się, czy ks. Menszykow zgadza się na zmianę planu petersburgskiego. Szef sztabu znalazł u ks. Menszykowa wielkich książąt; oddał mu raport, prosił o jego przeczytanie, dodając, że przyjdzie po odpowiedź za pół godziny. Kiedy wrócił, ks. Menszykow zawołał: dobrze; na jego zapytanie czy zgadza się na propozycyą jenerała Dannenberga, zawołał znowu i z niecierpliwością: dobrze, i kazał mu odjechać. Jenerał Dannenberg wziął słowa a raczéj krzyk ks. Menszykowa za przyzwolenie i w dzień bitwy zrobił marsz nie po ścieszce, lecz po drodze, którą wskazał w raporcie, ale na téj drodze znalazł cały inny korpus. Ztąd nastąpił ścisk, opóźnienie, złe rozwinięcie armii atakującéj i ostateczna przegrana. Pokazało się potém, że książe Menszykow zajęty rozmową z Wielkimi Książętami, wcale raportu jenerała Dannenberga nie czytał. Cesarz Mikołaj odebrał komendę jenerałowi Dannenberg, ale kiedy jenerał ten przybył do Petersburga i wytłumaczył jak stały rzeczy, Cesarz Aleksander ks. Menszykowa odwołał.

Nieulega najmniejszéj wątpliwości, że hr. de Morny pojechał z ważną misyą i z ważnemi żądaniami. Grzeczność Francyi dla Rosyi na wszystkich punktach Europy, nawet w Stambule, (pan Thouvenel dał bankiet dla pana Buteniewa), ma widocznie na celu ułatwienie hrabiemu de Morny dokonania téj misyi. Grzeczność zaś Rosyi dla Francyi i hr. de Morny ma na celu zmniejszenie żądań. Kto z dwóch stron przemoże? kto ustąpi? kto da się uwieść? Niechętni są przekonani, że hr. de Morny da się olśnić i oszukać, że w żądaniach pokaże się łagodnym i że ostatecznie mało co otrzyma. Wstręt Rosyi do wszelkiéj reformy zdaje się usprawiedliwiać to przekonanie. Poczekajmy jednak cierpliwie i z sądem się nie śpieszmy. Misya hr. de Morny wchodzi w plany polityki jeneralnéj i dynastycznéj Napoleona III. Podwyższa ona urok Cesarza jeżeli nie na zewnątrz to wewnątrz Francyi. Rozumiejąc położenie i potrzeby Cesarza, Anglia patrzała na postępowanie Francyi że tak powiem przez szpary, ale przychodzi chwila że zabiera się położyć koniec długiéj tolerancyi i swoje *veto* postawić. W sprawie wysp wężowych, Rosya odwołała się do decyzyi mocarstw które podpisały traktat 30go marca; Francya ma się na to zgadzać, ale Anglia się nie zgadza i domaga się oddania wyspy czy Turcyi czy Mołdo-Wołoszczyźnie. *Morning Post* organ rządu angielskiego, wymówił angielskie *veto* bardzo energicznie i artykuł jego zrobił tutaj wrażenie. Artykuł ten jest prawie dumnym i szyderczym. Rząd którenby się obawiał aliansu francuzko-rosyjskiego, nigdyby na ogłoszenie podobnego artykułu nie zezwolił. Kiedy *Morning Post* pisze obraźliwy artykuł, *Monitor* francuzki donosi, że na wyścigach konnych w Duncaster, Anglicy przeznaczyli jako nagrodę w wartości 300 gwineów srebrną statuetkę Napoleona III, zrobioną przez pp. Hamock i Freret..... *Constitutionnel* poświęca ze swéj strony obszerny artykuł Anglii, wystawia upadek arystokracyi angielskiéj, zapowiada nadejście nowéj partyi i uważa lorda Palmerstona tylko jako tymczasowego reprezentanta Anglii....

Według wczorajszych wiadomości, Cesarz Aleksander mianował księciem hrabiego Orłowa. Nagroda była może zasłużona. Rosya otrzymała zły traktat, ale, bacząc na to czém być mógł, może go uważać za dobry i zachować wdzięczność dla jego autora. Wczorajszy *le Nord* został wstrzymany na poczcie.— Jen. Serrano przybył do Paryża dla konferowania z hr. Walewskim. Hr. de Persigny udał się do Vichy, gdzie umarł jego teść ks. Moskwy. — Cesarstwo wiele ciągle przyjmują w Biarritz. Listy przychodzące z tego miejsca są zu-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KAZANIA
Księdza Ernesta Wodzińskiego.

Przed rokiem wyszły *Kazania Świętalne* z dodatkiem kilku kazań przygodnych księdza E. Wodzińskiego (Biała 1855 r., nakł. J. Feitzingera).

Dla braku w kraju naszym gazety kościelnéj, któraby z powołania rozbierała dzieła duchowne, niemogliśmy dotąd spotkać się z ocenieniem wspomnionych kazań. A jednak, o ile nam wiadomo, kazania te są w rękach licznéj publiczności duchownéj nie tylko w Galicyi lecz i gdzieindziéj, gdzie język polski na ambonie jest w używaniu. Snać, że nie są bez wartości, którąby tém więcéj wypadało wykazać, gdy nowy tom kazań tego samego autora: *Kazania Niedzielne T. I. Kraków 1856 r.* właśnie opuścił prasę.

Nie wchodząc tutaj w głębszy rozbiór kazań księdza E. W., gdyż nie tu miejsce po temu, powierzamy kolumnom felietonu kilka pobieżnych uwag, które nam się przy bliższém rozpatrzeniu w nich, same nasunęły.

Jednym z najpiękniejszych i najwznioślejszych jest przywiléj stanu kapłańskiego, mocą którego kapłani z polecenia samego Zbawiciela występują na ambonie ze słowem bożém jako nauczyciele ludu. Kto tylko posiada prawdziwą wiarę, nie wątpi zapewne, że prawdy wiary naszéj, boskie i nieomylne, same niejako przez się przemawiają do serc wiernych, nietracąc ani zyskując na swéj bezwzględnéj wartości, czy usta kapłana, który je głosi, są mniéj lub więcéj wymowne. Wszelakoż niepodobna zaprzeczyć, że jeżeli nauka i obrona prawd wiary naszéj dostanie się ustom wymownym, z których każde słowo nacechowane wyższém natchnieniem pada raz jak piorun kruszący zakamieniałe grzeszników serca, drugi raz jako deszcz orzeźwiający i zapładniający serca oschłe i obojętne, to znowu płynie jako balsam gojący rany dusz zbolałych, lub w końcu świeci jako pochodnia zjawiająca się nagle śród pomroki umysłu w niewiadomości pogrążonego— że wtedy dopiero istotnie najświętsza wiara i prawda boża licznych zyskuje zwolennników i królestwo boże na ziemi wzrasta na wewnątrz i zewnątrz.

W kraju naszym nie brak na kaznodziejach uzdolnionych, którzy ze wszechmiar czynią zadość wszystkim wymaganiom wymowy kościelnéj i wszelakim potrzebom wiernego ludu, przychodzącego na kazania po naukę i pociechę. Znajdziesz ich przy katedrach biskupich i kościołach miast większych; niemniéj usłyszysz nieraz wymowny głos ich śród ścian skromnego kościołka na wsi lub w miasteczku. I ci to właśnie wymowni kapłani, którzy pracą i ćwiczeniem przy wrodzonym darze wymowy stanęli na pewnym stopniu doskonałości kaznodziejskiéj, oprócz tego, iż głoszą wiernym naukę zbawienia, są także dla ludu wiejskiego i dla równającego się u nas prawie zupełnie temu ostatniemu stopniem oświaty ludu miejskiego nauczycielami języka.

Niektórzy z kaznodziejów, o jakich tu mowa, oprócz tego, iż występują z żywém słowem w obec wiernego ludu po kościołach, ogłaszają swe kazania drukiem. Szczególniéj też w ostatnich latach pojawiły się u nas kazania rozmaitych autorów. Chociaż owym kazaniom nie brak zalet, niektóre wszakże mają tę wadę, że autorowie ich starają się o to, aby się popisać znajomością zasad homiletycznych, erudycyą teologiczną i górném wysłowieniem; niekiedy znów siląc się zanadto być popularnymi wpadają w trywialność *). Mniéj im idzie o to, aby te same słowa, tak nieraz wymowne i poruszające, którémi zdobywają serca i umysły słuchaczy z ambony, przenieśli żywcem na papier.

Nie ustrzegł się poniekąd téj wady ksiądz E. Wodziński w swych kazaniach świętalnych. Uwielbiany jako kaznodzieja na ambonie i tak dobrze rozumiany od ludu, w swéj pierwszéj pracy przemawia językiem, który tylko więcéj ukształconym jest przystępny.

Lecz jeżeliśmy zaczęli od wytknięcia głównéj wady dającéj się spostrzedz w kazaniach świętalnych księdza E. W.; z chęcią przyznajemy zalety, na których im bynajmniéj nie zbywa.

Ks. E. W. starał się zrozumieć potrzeby i wymagania naszego czasu, tak ubogiego w głęboką i czystą wiarę a obfitującego w niektóre szczególnie zbrodnie i wy-

*) Mimowoli przychodzą nam tu na myśl tak zwane *Nauki dla ludu* wydane w Bielsku 1854. Lubo na każdéj stronnicy widać dobre tendencye, szczere chęci autora i niewysłowione wysilenie, aby być popularnym; nie można jednak żadną miarą twierdzić — jak tam ktoś w korespondencyi owego czasu dość śmiało zaintonował, a któremu opinia powszechna: *ne sutor ultra crepidem* zaraz odpowiedziała — nie można, mówię, żadną miarą twierdzić, że historya literatury kościelnéj kiedykolwiek o téj książeczce pochlebne wyda zdanie. Jeżeli całe życie kapłana wyższą powagą i świątobliwością nacechowane być winno; tém więcéj powinna jaśnieć owa powaga i namaszczenie, kiedy w przybytku Pańskim boże słowo głosi ludowi. Z tego powodu styl musi tu przybrać koniecznie postać poważną, świątobliwą, aby trywialnością nie zbezcześcić godności kapłańskiéj, świątyni i słowa bożego. Pod tym względem razi też szczególniéj cała nauka o 6tém przykazaniu, anegdota o wysłużonym żołnierzu, *furmanie* szląskim na str. 100, 101 itd.

pełnie dobre. Dzień powrotu cesarstwa jest jeszcze niewiadomy.

Przybyło do Paryża sześć koni islandzkich, które zakupił Ks. Napoleon.—Ks. Napoleon jest spodziewany w Paryżu na końcu miesiąca.—Przybyło do Paryża dwudziestu Mormonów w celu propagandowym i handlowym. Policya ma na nich oko.—Biskupi sabaudzcy oświadczyli się za *Univerem*.—Dzisiejszy *Univers* donosi, że w Szwajcaryi wychodzi dziennik poświęcony stołowym nogom, duchom, czarom itd. *Avis aux amateurs*.

Pomimo zapewnień, rząd nie poddał pod rozwagę rad departamentowych rzeczy dotyczącéj zniesienia systemu zakazowego. Co w tym względzie uchwaliły rady wyszło z ich inicyatywy. Rada departamentu Loire Inférieure oświadczyła się za „taryfami rozsądnie ułożonemi", za „protekcyą rozsądnie pojętą".

Wiedeń 12 września. Namiestnik styryjski nadesłał następującą depeszę o podróży N. Państwa datowaną z Gradcu d. 11go b. m. „N. Cesarstwo Jmć wyjechali dziś w południe o 12éj godzinie z Marburga koleją żelazną do Gradcu. N. Państwo przyjmowani byli w dworcu kolei żelaznéj przez władze cywilne i wojskowe z uszanowaniem, nieskończone wiwaty ludu tłumnie zebranego towarzyszyły wysokim podróżnym. J. C. K. Ap. Mość poświęcił przed południe na zwiedzenie biór i zakładów publicznych. N. Cesarzowa raczyła po wysłuchaniu Mszy ś. odwiedzić szpital. Po godz. 3éj N. Państwo wśród okrzyków radości wydawanych przez mieszkańców licznie oczekujących na placach i ulicach, stanęli w najlepszem zdrowiu w stolicy kraju, przybranéj świątecznie i wysiedli w c. k. zamku, powitani ze czcią przez wszystkie władze miasta.

— Rada miasta Wenecyi, otrzymała urzędowe uwiadomienie, iż w pierwszych dniach listopada N. Państwo przybędą do tego miasta. Wyznaczono więc zaraz komitet, który się zajmie przygotowaniami do stosownych uroczystości.

— Słychać, że rząd zamierza zaprowadzić instytucyę izb rolniczych, któreby takie miały do ministerstwa stanowisko w rzeczach rolnictwa dotyczących, jak izby handlowo-przemysłowe w przedmiotach handlu i przemysłu.

— Slub J. C. W. Arcyks. Karola Ludwika z księżniczką Małgorzatą saską, naznaczony jest na pierwsze dni listopada.

— Przygotowania do budowy kolei z Koloswaru czyli Sybina, jak donosi *Siebenb. Bote*, rozpoczęły się pod kierunkiem naczelnego inżyniera Baten pod W. Warażdynem. Na zasadzie tego, akcyonaryusze wezwani są do złożenia 2éj 10-procentowej raty. Roboty na przestrzeni szegedyńsko-temeszwarskiej na powrót przedsiębrane, prowadzone są spiesznie. Przypuszczają, że w 13 lub 14 miesiącach przestrzeń ta będzie oddana na użytek publiczny.

— W Pradze odbywają się od 8go b. m. posiedzenia zjazdu rolniczego i leśniczego niemieckiego. Do środy rano było zapisanych 1818 osób. Zjazdy te odbywają się corocznie od lat 9ciu, za każdym razem w inném mieście. Zjazdy w południowych Niemczech odbywane mniéj liczyły dotąd członków, niż te które się odbywały po północnych miastach niemieckich lub też w Austryi. Z posiedzeniami, na których czytane są rozprawy i rozbierane różne przedmioty rolnicze i leśnicze, połączona jest również wystawa bydła, płodów i wyrobów rolniczych, tudzież machin i narzędzi. Towarzystwu przewodniczą książe Schwarzenberg i hr. Wojciech Nostiz. Dyrekcye kolei żelaznych udzieliły wszystkim członkom bezpłatne bilety do przejażdżek pociągami umyślnemi.

— Z listu ostatniego z Ostrzyhonia donosi *Gaz. preszb.* jako rzecz pewną, że J. C. Mość w dniu 31 sierpnia wieczór przed zapaleniem świateł illuminacyjnych przesłał przez jenerała adjutanta swego hr. Grünne kanonikowi prałatowi zajmującemu się całą tą uroczystością hr. Augustowi Forgaczowi złotą tabakierę z portretem swoim obwiedzionym 36 brylantami i 6 soliterami. Następnie N. Pan rozdać polecił trzy pierścienie brylantowe, jeden dla synowca prymasa, jeden dla jego marszałka, a trzeci dla kasyera prymasowskiego Wojciecha Mathes, który budował bramę tryumfalną u mostu wjezdnego; następnie zaś 200 dukatów dla służby prymasowskiéj.

— Pod względem projektowanego przedłużenia kolei preszburgsko-tyrnawskiéj w celu połączenia jéj z kolejami północną i nadcisańską podają dzienniki węgierskie co następuje: Koléj dotąd gotowa (konna) $8\frac{1}{4}$ mil długa, urządzoną będzie pod lokomotywy i z Keresztura, przedostatniéj stacyi swojéj pójdzie w dolinę Wagu do Leopoldstadt, stamtąd znów po prawéj stronie téj rzeki na Piszczany kąpielami sławne, Neustadl i Trenczyn (także kąpiele), z Trenczyna przez Pucho do Żylinu. Tam odstępuje kolej rzeki i wzdłuż rzeczki Kisuczy idzie do Osadnicy, a potém między małą Magórą i Rajczą w dolinę rzeki Rycerki, i przez Rycerkę, Rajczę, Żywiec i Kenty wzdłuż Sali do Oświęcima, gdzie zetknie się z koleją północną. Długość kolei z Keresztur do Oświęcima wynosiłaby 35 mil, a łącznie z koleją Preszburgsko-Tyrnawską przeszło 43. Oprócz tego do Żylinu koléj poboczna poszłaby po nad Wagiem przez komitaty Arwajski, Turocki i Liptowski do St. Miklosz, dla połączenia téj kolei z koleją nadcisańską. Długość jéj 18 lub 25 mil wedle tego jaką drogą pójdzie, bo dwa odmienne plany w téj mierze istnieją.

Niemcy.

Drugim patentem z d. 5 września, dawny rejent Badeński, a dziś książę panujący stanowi, że przyjęcie tytułu W. Księcia Badeńskiego bynajmniéj nie zmienia tytułu „jakiego używa Nasz serdecznie ukochany starszy brat J. K. W. W. książę Ludwik na mocy patentu z d. 24 kwietnia 1852."

Karlsruher Ztg takie czyni wyjaśnienie powodów zmiany tronu badeńskiego:

Kiedy W. Książę Leopold w zimie 1852 ciężko popadł na zdrowiu, w skutku czego też życie zakończył, następca tronu książę Ludwik doznawał już od wielu lat ciągłych umysłowych i cielesnych cierpień. Spoczywający w Bogu książę zmuszonym się więc ujrzał, rozporządzeniem swem z d. 21 lutego 1852 powierzyć zastępstwo siebie na czas choroby i prowadzenie czynności rządowych drugiemu synowi swemu ks. Fryderykowi. Był to ostatni akt rządów jego; choroba śmiertelna z dnia na dzień się wzmagała i przez to nie można było prawa następstwa ustanowić. Dla tego inne interesowane osoby miały obowiązek wziąść pod ścisły rozbiór pytanie, czy uprawniony najbliżéj do następstwa po swym ojcu, jest zdolnym lub nie do rządzenia krajem; w tym przeto względzie naradzono się wedle form prawnych. Z przedstawienia stanu choroby następcy tronu, przez trzech lekarzy jego i oświadczenia ich pod przysięgą złożonego, iż wedle ich przekonania spodziewać się nie można powrotu do zdrowia, tudzież z dalszych dochodzeń wykazało się niewątpliwie, że następca tronu pod względem objawów woli swojéj i swoich czynności, nie może być uważany jakoby zostawał przy zdrowych zmysłach, że nie jest zdolny sprawować rządów kraju i że nieudolność ta nie jest przechodnia lecz nieuleczona. Kiedy naczelna władza publiczna dała swoją opinię w tym duchu, Agnaci z wyjątkiem stron najbliżéj interesowanych, orzekli na dniu 24 marca 1852 r. „że W. książę dziedziczny Ludwik niezdolnym jest sprawować rządów W. Księstwa i takowych prowadzić z dobrem domu w. książęcego i kraju." Najjaśniejsza matka oświadczyła dokumentem z dnia 25go marca 1852, iż przychyla się do tego orzeczenia. Gdy ani ustawy domowe ani konstytucya nie zawiera w tym przedmiocie szczególnego postanowienia, coby w podobnym przypadku nastąpić winno, przeto zastósować tu wypada zasady prywatnego prawa niemieckiego książęcego, które we wszystkich domach panujących stanowi przepisy pomocnicze prawno-familijne. Wedle takowego, nie ulega wątpliwości, że *warunkiem następstwa tronu, jest zdolność do objęcia rządów*, a to w ten sposób, że jeżeli stan niezdolności w razie otwarcia sukcesyi już istnieje i uznany jest należycie za nieuleczony, o czem jedynie familia rozstrzyga, następca tronu nieudolny zupełnie, wyłączony jest od następstwa i uważany za niebyłego, tak iż najbliżéj po nim następujący jest następcą na mocy prawa mu służącego. Kiedy ś. p. Wielki Książę Leopold zakończył piękne życie swe w d. 24 kwietnia 1852, prawnym skutkiem pomienionego orzeczenia rady familijnéj było, że W. Książę Ludwik wyłączonym został od sukcesyi, która tem samem przypadła na drugiego syna bezpośrednio. W dzień osierocenia tronu, książę Fryderyk wydał patent oznajmiając, że z prawa i obowiązku powołany do objęcia rządów W. Księstwa ze wszystkiemi przywilejami służącemi władzy panującego, obejmuje takowe, i przyjął hołdy kraju. Przejęty wszakże głębokim żalem po śmierci ojca swego nieodżałowanego i ciężkiemi cierpieniami ukochanego brata zasmucony, nie mógł przenieść na sobie, aby wszystkie skutki wypływające prawnie z pomienionego orzeczenia wprowadzić w zastósowanie. Nie wziął więc tytułu W. Księcia i nazwał się Rejentem. Wzgląd ten uczuciami spowodowany, bynajmniéj nie wpłynął na zmianę tytułu prawa J. ks. Wysokości; wykonanie tylko pewnéj części służących mu praw zostało wstrzymane, i zaniechanem było nadanie temu stanowisku księcia właściwéj nazwy. Mogło to się stać bez szkody, jakkolwiek na czas pewien dopóki Rejent był sam; ale dłuższe trwanie byłoby przeciwnem interesowi domu panującego i kraju. Tylko przez używanie należnego tytułu, można skutecznie zapobiedz wszelkim błędnym pojmowaniom uwłaczającym powadze władzcy kraju. Innym ważnym powodem jest tu zamierzone ożenienie się Jkr. Wysokości, skąd wypływają obowiązki wykazania jasno prawa dziedzictwa monarchicznego i uniknienie na każdy przypadek wątpliwości i niepewności. Nareszcie agnaci, którzy dali swoje zdanie w r. 1852, wskazywali konieczność tego kroku po wielekroć i nawet w ostatnich czasach. JkrW. Rejent uznając słuszność tych powodów, dał się skłonić do przyjęcia tytułu i godności Wielkiego Księcia, a przez to uczynił to tylko, co mu nakazywały prawa jego, przepisy ustawy domu i interesa domu panującego i kraju.

Szwajcarya.

Urzędowa *Koresp. Pruska* przemówiła pierwszy raz o Neufchatelu temi słowy:

„Świeże wypadki w **Księstwie** Neufchatelskiem przerwały niespodzianie ciszę polityczną, która się pojawiła po ukończeniu kilkoletniéj wycieńczającéj wojny. Mieszkańcy tego księstwa usiłowali obalić rząd obecny i przywrócić przerwane związki z prawym władzcą swoim. Zamach ten nie powiódł się. Szczegółowe zajścia jeszcze nie dadzą się należycie ocenić. Dopiero wiadome są sprawozdania partyi zwycięzkiéj, która przez gwałtowne stłumienie dziennikarstwa rojalistycznego objawiła namiętność swą w tak wysokim stopniu, że wątpliwości pod względem swobody tych sprawozdań, w zupełności usprawiedliwionemi się być zdają. Również możebne następstwa tych wydarzeń, nie dadzą się obecnie przewidzieć należycie. Postanowienia rządu JKMci będą tu przedewszystkiem decydować. Gdyż jakkolwiek jest on zupełnie obcy najświeższym zajściom w Neufchatelu, wszelako nasuwa się mu żądanie ostrzegające, aby wpłynął na uchylenie stosunków, tak dobrze zagrażających powszechnemu pokojowi europejskiemu, jak i naruszających głęboko uczucie słuszności poddanych króla Imci. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy z téj strony postanowienia jakie już zapadły, ale zdaje nam się, iż z pewnością przypuścić możemy, że takowe *zmierzać będą do ostatecznego przywrócenia stanu prawnego* odpowiedniego traktatom warującym prawa narodów.

„Stan ten jest niewątpliwy. Niema potrzeby cofać się do roku 1707, kiedy królowie pruscy powołani byli na dziedzicznych książąt Neufchatelu. Dość przypomnieć, że na mocy zrzeczenia się podpisanego w d. 3 czerwca 1814 w Paryżu przez księcia Wagram, księstwo Neufchatelskie posiadane przez niego od 1806 do 1814 roku jako państwo, przeszło w tym samym stanie w posiadanie zwierzchnicze korony pruskiéj, i że uznał to art. 23 aktu kongresu wiedeńskiego, który brzmi: *Il est reconnu et déclaré, que S. M. le Roi de Prusse, ses héritiers et successeurs posséderont de nouveau comme auparavant, en toute propriété et souveraineté les pays suivants, savoir: la principauté de Neufchâtel avec le comté de Valengin tels que leurs frontières ont été rectifiées par le traité de Paris et par l'article 76 du premier traité géneral.* (Uznaje się i ustanawia, że N. król pruski, jego dziedzice i następcy posiadać będą na nowo tak jak przedtem na zupełną własność i pod panowaniem swojem kraje następne, to jest: księstwo neufchatelskie z hrabstwem Valengin, w granicach, jakie były sprostowane traktatem paryzkim i artykułem 76 niniejszego traktatu ogólnego). Wprawdzie prawo to zwierzchnicze ograniczonem później zostało aktem z dnia 19go maja 1815, który księstwo neufchatelskie uczynił częścią związku szwajcarskiego; ale ograniczenie to wyszło wyłącznie z dobréj woli korony, a zezwolenie udzielone wówczas miało tylko ważność względnie do téj konstytucyi szwajcarskiéj, jaką akt kongresu wiedeńskiego zaręczył.

„Wszelako na obojgu, to jest na wolnem przystaniu korony pruskiéj i na gwarancyi kontrahentów aktu kongresu wiedeńskiego zbywa i obecnemu rządowi neufchatelskiemu i obecnemu stosunkowi księstwa do konfederacyi. Nie mogłaby przeto najmniejsza zachodzić wątpliwość co do nieprawości tamecznych stosunków, gdyby prócz tego jeszcze korona pruska nie była po wielokrotnie zakładała protestacyi przeciw zaszłym wbrew jéj woli przemianom, i gdyby świeży akt prawa narodów, protokół londyński z dnia 24 maja 1852, nie był uroczyście ponowił praw zaręczonych jéj traktatem wiedeńskim.

„Tak więc prawne pretensye N. króla pruskiego do księstwa Neufchatelu i hrabstwa Valendis (Valengin) w całéj swéj utrzymują się mocy, i aby takowych najświeższe wypadki pod żadnym względem nie osłabiły, nadzwyczajny poseł kr. pruski i pełnomocny minister przy konfederacyi szwajcarskiéj, rzeczywisty radzca tajny Sydow, niezawiśle od następnych kroków rządu JKMości, wystósował z Sigmaringen na dniu 5 b. m. następującą notę do konfederacyi szwajcarskiéj:

„„Podpisany kr. pruski rzeczywisty tajny radzca i poseł przy konfederacyi szwajcarskiéj otrzymawszy właśnie wiadomość o wypadkach, których teatrem było w ostatnich dniach księstwo neufchatelskie, pozostawiając swojemu najwyższemu rządowi wolność przedsiębrania co daléj wypadnie, ponawia przedewszystkiem zastrzeżenia prawne w sposób jak najważniejszy i najuroczystszy, do których go na dniu 2 i 3 marca 1848, tudzież następnie rewolucya neufchatelska spowodowała. Czyni to naprzeciw wszelkim dotychczasowym i świeżym naruszeniom praw JKMości króla pruskiego jako panującego księcia na Neufchatelu i Valendis, a to zarówno od kogoby te naruszenia praw wyszły i ktokolwiekby się ich dopuścił. Podpisany zawiadamiając o tem najuniżeniéj wysoką Radę związkową szwajcarską, ponawia jéj zapewnienie swojego szczególnego poważania.""

Dla wyjaśnienia tytułów praw dawniejszych domu prusko-brandenburgskiego do téj posiadłości południowéj, przytaczamy tu następnych dat kilka lub niezbyt historycznie pewnych.

Neufchatel dawna posiadłość burgundzka tak jak cały pas obustronny Renu od jego początku aż do ujścia, nadany został prawem lennem przez Cesarza Rudolfa w r. 1288 Janowi hrabi na Chalons, a ten go znów poddzierżawił lennie niejakiemu Rolinowi z Neufchatelu. W r. 1395 ziemia ta dostała się spadkiem hrabiom Fryburgskim na Bryzgowii, a następnie panom Bryzgowii margrabiom Badeńsko-Hochbergskim. W r. 1504 Neufchatel przeszedł w posiadanie domu Orleańskiego Longueville i powiększony ziemią Valengin, do r. 1707 był w jego rękach. Za ostatniego dziedzica longwilskiego téj posiadłości, toczył się już spór o wszystkie téj rodziny hrabstwa, miasta i zamki między dalekimi krewnymi, w liczbie których był i dom Oranii, który niejedno dziedzictwo burgundzkie dzierżył. Dom Longueville wygasł w r. 1707, lecz już w r. 1694 Wilhelm III książę Oranii król angielski zrzekł się pretensyj swoich do Neufchatelu na rzecz Fryderyka III elektora Brandenburskiego brata swego ciotecznego, a kiedy ten przyjął tytuł króla pruskiego, stany neufchatelskie uznały go swym zwierzchnikiem, szukając możnego a odległego opiekuna. W d. 3 listopada 1707 Stany złożyły hołd królowi pruskiemu i odtąd komisarze królewscy mieszkali na zamku i rządzili w imieniu króla tym krajem. Napoleon I nadał 30go marca 1806 r. Neufchatel na własność z tytułem księstwa marszałkowi Berthier, co trwało aż do upadku Napoleona. W r. 1814 komisarze pruscy znów to księstwo objęli w imieniu królewskiém, a traktat wiedeński uznał to objęcie, wszelako wcielił księstwo do konfederacyi szwajcarskiéj. Prusy starały się w r. 1834 wyłączyć je znów ze związku szwajcarskiego, lecz nieznalazły poparcia żądań swoich. W wojnie Sonderbundu Neufchatel ogłosił się neutralnym i za to opłacił kontrybucyi 300,000 fr. do kasy związkowéj. W r. 1848 zaprowadził rządy republikanckie, a następnie

---

stępki, które się stały przyczyną upadku wiary i moralności. Na te nadewszystko hańbiące tegoczesną społeczność po wsiach i miastach występki, uderza z wymowną żarliwością i okazując okropne ich skutki, napomina do opamiętania.

Trzeba wyznać w ogólności, że w świętalnych kazaniach ks. E. Wodzińskiego uderza czytelnika nadzwyczajna gorącość, z jaką opowiadane są tajemnice i prawdy wiary i szczególne rozmiłowanie się w jéj świętościach, oddane w wyrazach pełnych woni i słodyczy porywającéj każdą duszę wierną.

Wprawdzie zawsze jeszcze sposób wysłowienia i wiązania myśli pozostawiają tu i owdzie nieco do życzenia. Pierwsza to wszakże praca, którą autor wydał na widok publiczny; można się było spodziewać, że z czasem sam spostrzeże swe uchybienia i wyminie takowe na przyszłość.

Tak się też rzeczywiście stało. *Kazania Niedzielne* (Tom I Kraków 1856), które co dopiero wyszły z druku, a które mamy przed sobą, są dowodem, że z własnych uchybień korzystać można, starając się takowe z należytą skromnością poznać i poprawić. Postęp w *Kazaniach Niedzielnych* jest widoczny: wymowa gładka, poważna, odpowiadająca wszędzie treści, którą autor bierze za przedmiot; styl jasny i zwięzły. Sama treść kazań, ich podział i sposób dowodzenia oparte na Piśmie ś., Ojcach kościoła i codziennem doświadczeniu, obrane i opracowane loicznie i odpowiednio potrzebom tegoczesnym. Są to rzeczywiście kazania, którym rokować można miłe przyjęcie. Swéj bezwzględnéj wartości nie utracą one w żadnym czasie, w żadnéj epoce. Dlatego twierdzimy śmiało, że one same jaśnieją śród wszystkich, które się pojawiły w latach ostatnich.

Autor wprawdzie nieraz obiera za treść mowy prawdy dogmatyczne lub moralne, które już inni kaznodzieje z tych samych ewangelij niedzielnych opracowali; lecz wtedy sposób dowodzenia i przystosowania jest nowy i jemu samemu właściwy. W wielu też znowu kazaniach wyprowadza z przypadających ewangielij prawdy, których żaden jeszcze kaznodzieja z tego stanowiska nie dotknął. Spodziewamy się więc, że każdy podzieli z nami sąd o rzeczonych kazaniach, ktokolwiek takowe przeczyta bez uprzedzenia. Tem więcéj oczekujemy tego po duchowieństwie, którego sprawę autor tak wymownie broni przeciw bezbożności czasów naszych, przyczyniającéj się do zwichnięcia ufności chrześcian ku swoim pasterzom, którego świętość powołania połączonego z ciężarem obowiązków wielkich obok lichej nagrody ziemskiéj tak należycie wystawia w kazaniu na niedzielę 2gą po wielkiéj nocy.

Zresztą kazania X. F. W. ściągną zapewne uwagę którego z naszych kościelnych pism tam, gdzie takowe w języku polskim istnieją; zapewne spotkamy się niebawem z głębszym rozbiorem takowych. Myśmy tu raczéj chcieli zwrócić uwagę publiczności duchownéj na takowe, bo na nią rzeczywiście zasługują. Życząc zaś samemu autorowi, aby wydanie drugiego tomu przyspieszył, pozostawiamy dalszy sąd własnemu przekonaniu każdego.

X.

Ustawa wexlowa ces. austryackiego

zebrana i objaśniona przez ***Karola Zbyszewskiego*** c. k. Radcę Gubernialnego. Kraków 1856 (Druk. Czasu).

Ustawa wexlowa uregulowana i ustalona oddawna w krajach gdzie handel i przemysł rozwinął się na najszerszą skalę bo bez bezpieczeństwa i prędkiego dochodzenia swojéj własności, a zatem bez ustalenia kredytu, tak handel jak przemysł niemogłyby się podnieść. Ustawa wexlowa w cesarstwie austryackiem, dopiero od r. 1850 wydaną została w téj formie i duchu, jaki ją zbliżał do państw zachodnich, a szczególniéj do Związku Niemieckiego. Krok ten niezmiernie był dla ruchu handlowego pomyślnym, gdyż zaprowadzał jedność w ustawie obowiązującéj świat handlowy.

Wprawdzie Ustawa wexlowa austryacka różni się w niektórych punktach od niemieckiej mianowicie w tém, że gdy w Niemczech kobiety nietrudniące się handlem, wolne są od przymusu osobistego czyli od więzienia za długi, tedy w Austryi dopuszcza się ten areszt. — Ponieważ w dzisiejszym stanie rzeczy, kiedy niejako zaczynamy wchodzić w nową fazę stosunków giełdowych, handlowych i przemysłowych, ruch kapitałów musi być większy i większa liczba osób brać udział w tych ruchach, przeto znajomość ustawy wexlowej niezbędną jest dla tych wszystkich, co wchodząc w związek wexlowy, zmuszeni są tem samem poddać się prawom jego.

Prawdziwie obywatelską usługę oddał p. Karol Zbyszewski radca rządowy, wydając powyższą książkę, która objaśnia artykuły ustawy, w ten sposób, że każdy interesowany z łatwością pojmie ją, do czego także przyczynia się słownikowy układ, i zrozumiały a dobitny sposób tłómaczenia wszelkich stosunków wexlowych.

Równocześnie z polskiem dziełem, wychodzi toż samo po niemiecku pod tytułem: *Alphabetisch-geordnetes Nachschlagebuch zur Oester. Weschselordnung von 25 Jänner 1850. u'den nachträglihen Verordnungen itd. beareeitet von Karl Ritter v. Zbyszewski k. k. Gub. Rath.* (Krakau 1856.)

miał udział w konstytucyi związku szwajcarskiego, która zespoliła ściśléj z sobą kantony.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka z d. 3go września podaje tekst dekretu rozwiązującego kortezów. Postanowienie królowéj poprzedzone jest następującym wstępem, obejmującym powody skłaniające do tego koniecznego środka.

N. Pani! Władza przywróconą i ustaloną jest w całéj monarchii; zaufanie w opiekuńczą działalność władz publicznych odżyło; namiętności obudzone w zgiełku walki świeżo zakończonéj, zwolniały; jedna z najważniejszych kwestyj wynikłych z ostatnich wypadków jest rozstrzygnięta a rząd nieodkładając zadania, jakie mu narzuciła gwałtowna potrzeba sytuacyi, widzi się zmuszonym zastanowić się nad losem kortezów zwołanych przez W. Kr. Mość w d. 11 sierpnia 1854, którzy w d. 3 lipca b. r. zawiesili wykonywanie swoich obowiązków.

Ministrowie W. K. Mości badając tę kwestyę z umiarkowaniem i roztropnością, jaką im nakazuje godność zajmowanéj przez nich władzy, oraz uczucia jakie ich ożywiają i cele polityczne do których dążą, uważają za rzecz konieczną sprostować opinią widocznie błędną i zgubną co do źródła, natury i rozmiarów władzy ustawodawczych kortezów. Wszelkie zboczenia w tym przedmiocie pochodzą z fałszywego tłumaczenia dekretu, mocą którego W. K. Mości podobało się zwołać reprezentantów narodu w celu zmienienia istniejącego porządku.

Rząd W. K. Mości wydając dekret zwołania użył przywileju, jakiego prawo zasadnicze z r. 1845 nieprzyznaje koronie, przywileju, który uznany za normalny poddałby pod wyłączny sąd monarchy konstytucyę polityczną państwa. Przywiléj ten zasadzał się na zniesieniu lub częściowem obcięciu praw zasadniczych i organicznych i wprowadzeniu nowego porządku rzeczy, różniącego się od istniejącego dotąd według zasad konstytucyi a nawet przeciwnego jéj pod względem kilku najważniejszych zasad.

Korona użyła tak obszernie téj nadzwyczajnéj prerogatywy, że tym samym aktem, którym wzywała delegowanych narodu, usuwała z obrębu ich rozbioru dwa punkta kardynalne najwyższéj wagi, punkta które wprzód przez nią rozstrzygnięte, określały znacznie sferę działania kortezów, nadawały niezatarty charakter dalszym jéj decyzyom i same przez się odznaczały główne własności przyszłéj konstytucyi. W obec tak ważnego faktu, w obec oświadczenia zestawionego tak jaśnie i kategorycznie, przeciw któremu niepowstała ani wśród ciała wyborczego, ani po za jego obrębem żadna z tych protestacyi jakie ze względu na swe upowszechnienie domyślać się każą formalnéj i stanowczéj opozycyi, w obec tego wszystkiego fałszywe i pełne napuszoności rozumowania sekt politycznych pozostają bezsilne.

Tak godna uwagi restrykcya założona przez rząd Waszéj K. Mości w pierwszych już chwilach stanowczego swego tryumfu, była naturalnem następstwem szybkiego postępu nauk politycznych, wypływającym ze smutnego doświadczenia i korzystającym z nowych obszernych dróg spekulacyi, które otwarł jeniusz dzisiejszych czasów. Gdyż jeżeli ludy wierzyć mogły w formuły płonne, jeżeli publicyści dopuszczać mogli w swéj dumie, że słaba dłoń jednego pokolenia stworzyć potrafi społeczeństwa i narody według kroju wyobraźni, rozum dziś zboczeniami temi zawstydzony, zaczyna uznawać i szanować granice, które mu chwilowy szał przekraczać kazał. Istoty pojedyncze lub zbiorowe otrzymują ustawy swe lub innemi słowy prawa pierwotne swego rozwoju od władzy bezwarunkowéj, twórczéj i prawodawczéj a tem samem od nich wyższéj.

Najwięcéj przeto co im wolno być może; jest prerogatywa zmiany w razie, jeżeli potrzebną ku temu posiadają oświatę, nie zaś niszczenia lub wydobywania z nicości swych żywiołów konstytucyjnych. Naród nieukonstytuowany jest więc urojeniem, paradoxem, spojnią dwóch pojęć, które się zbijają nawzajem.

Lecz smutny rozwój który nieszczęsnym zbiegiem uroszczeń i okoliczności, przybrał stopniowo w roku 1854 rozmiary rewolucyjne, dozwolił ogłosić i zaprowadzić już po zwołaniu kortezów pewne teorye dążące do zupełnego zwichnienia pierwotnego ducha, i wszczepić pewny rozstrój w system składających go żywiołów. Wtedy to powstała idea wszechwładztwa kortezów, którą akt wydany przez W. K. Mość wprowadził w życie, wtedy to pojawiła się szalona doktryna, że samobójstwo jest jedynym sposobem położenia kresu swemu życiu.

Że kortezy ustawodawcze niebyli wszechwładnymi i że koło ich atrybucyi miało określone granice których przekraczać nie mogli, przedstawia się w sposób dotykalny zważywszy, że niemogliby np. zakazać wyznawania naszéj świętéj wiary, ani ustanawiać autokracyę, ani pozbawiać bezpieczeństwo osobiste służących mu nieodzownych rękojmi, ani zaprowadzać cenzurę ani inne czynić postanowienia do czego winniby być umocowani, gdyby ta nieograniczona władza jaką im przypisywać chciano, była rzeczywistą i niezaprzeczoną.

Lecz N. Pani! być może, że wielki i zgubny błąd w którym zostawali ustawodawcze kortezy aż do ostatniéj chwili co do natury i doniosłości swéj władzy, poprzedzony i spowodowany był innym niemniéj ważnym i zasadniczym błędem.

Nikt ani w chwili wybuchu rewolucyi 1854 roku, ani w ciągu jéj trwania niezamierzał czyto częściowo czy w całości obalić poprzedni porządek rzeczy, ani też chciał zaprowadzać radykalne zmiany w organizacyi politycznéj, monarchii. A jednak od téj chwili dokonała się zupełna przemiana, chociaż modyfikacye odwagą małéj liczby nasunięte a słabością wielu poparte niebyłyby się w końcu urzeczywistniły, gdyby rokosz i walka lipcowa w r. b. niezachwiały warunków i nieprzywróciły dążności sytuacyi minionéj.

Dwa te błędy kolejno się objawiające i równocześne w swoim rozwoju, tłumaczą w zupełności dumne uroszczenia kortezów, którzy pomimo patryotyzmu i monarchicznego ducha większości, lecz popchnięci przez mniejszość, zaślepieni swą władzą, zapominając o celu swéj misyi, niezdołali zakreślić granic swego widnokręgu i uprościć zadania, które mieli rozwiązać, aby skrócić i ukończyć swe dzieło. Aby się nie rozbić o skałę niemożności i utopii, nieumieli oni korzystać z przykładu innych parlamentów powołanych w ostatnich latach do ukonstytuowania rewolucyj europejskich.

Niebo odmówiło kortezom daru umiarkowania i skromności w ciągu długiego i smutnego peryodu dwóch lat ubiegłych, niezdołali oni dopełniając świętéj powinności i świetnéj misyi jaką im poruczyła korona, zastąpić rządu wywróconego przez rewolucyę. Smutny to widok, jedyny w naszéj współczesnéj historyi konstytucyjnéj, i niespotykany może w epokach najburzliwszych naszych dziejów.

Jakiż kontrast przedstawia nam to postępowanie natchnione gorącą chęcią przedłużenia swéj władzy a nawet uwiecznienia jéj z postępowaniem deputowanych 1837 r, którzy wpośród okropności wojny domowéj wpośród wrzawy walki pomiędzy stronnictwami młodemi i silnemi bez znużenia, bez dumy dopełniali swego posłannictwa, wzywając i odwołując się z własnéj chęci do prerogatywy królewskiéj kładącéj kres ich mandatowi, dając wzór współobywatelom posłuszeństwa i abnegacyi, składając królowéj hołd swéj lojalności, szanując tron jéj jako poddani utrwalając go jako prawodawcy i broniąc go jako żołnierze.

Dowiódłszy N. Pani! mylność doktryny przypisującéj kortezom ustawodawczym wszechwładność i wykazawszy wymownym rozwojem faktów bezsilność ich w wykonaniu powierzonéj im władzy, nie można dziś wachać się względem drogi, jaką wytknąć należy rydwanowi państwa, aby uniknąć niebezpieczeństw sytuacyi przechodowéj, zawsze trudnéj, zawsze pełnéj przeszkód.

Nigdy zbieg okoliczności natarczywiéj nie wymagał, aby prerogatywy tronu wykonywane były w większéj pełni w celu rozwiązania kwestyi dotyczącéj parlamentu. Po ogólnem wstrząśnieniu, które przed dwoma laty cały obejmował naród, po cząstkowych zamieszkach, które równocześnie lub kolejnie w ciągu tego periodu w różnych się pojawiały miastach monarchii, po zgubnych objawach, które znamionowały sytuacyę inaugurowaną w 1854 r., po mnóstwie kwestyj niepolitycznych lecz trudnych, wywołanych z chwalebną gorliwością i rozwiązanych z taktem przez ostatnich kortezów, jest rzeczą naturalną i konieczną, aby w opinii ludu i w łonie kortezów zaszły zmiany ważne, którym kortezy tem byli obcejszemi i niedostępniejszemi, że zajęci i upojeni byli żarliwością, z jaką przykładali się do prac swoich i że atmosferę w któréj żyli, ścieśniał stosunek do zewnętrznego, nagłego, zmiennego, i ieustannego ruchu ludzi, stronnictw i wypadków.

Gdyby nawet nowy porządek rzeczy powstały z pożogi, z jakiéj społeczeństwo wyszło szczęśliwie, nie wymagał zamknięcia kortezów; środek ten byłby nakazany wyrokiem, jaki sami na siebie wydali. Nie można było oczekiwać N. Pani! innego skutku owego zgubnego wpływu wywieranego na krwawe zajścia, jakich Madryt, Barcelona i inne miasta lub okolice były teatrem, po zachowaniu się bezprawnem znacznéj mniejszości w dn. 14 lipca ustawodawczych deputowanych, po postąpieniu innych osób tym samym ozdobionych charakterem, które powstaniami wielu prowincyj kierowały lub przystępowały do nich.

W takiem położeniu N. Pani! odpowiedzialni doradzcy W. kr. Mości nie uważają już za rzecz rozsądną ani możliwą dłużéj zwlekać rozwiązanie kortezów ustawodawczych, jeżeli idąc drogą, którą sobie wytknęli, rozpraszając wątpliwości, uspakajając interesa, usuwając zawady, mają daléj prowadzić dzieło swe przywrócenia władzy monarchiczno-konstytucyjnéj w warunkach najistotniejszych i najlojalniejszych.

Na szczęście N. Pani! aby usprawiedliwić w obec legalności, jak to uczyniliśmy w obec rozumu, środek jaki doradzamy W. k. Mości, nie ma potrzeby świadectwem polityki i historyi uwydatniać niebezpieczeństwo i despotyzm zgromadzenia, zależącego jedynie od siebie samego i nie mającego żadnego zewnętrznego wędzidła. Nie ma potrzeby odwoływać się do władzy kierowniczéj, która należy równie w czasach spokojnych jak w chwilach krytycznych w całéj monarchii do króla. Nie ma nakoniec potrzeby wyprowadzać z wpływu okoliczności z inicyatywy i działalności właściwéj każdéj ukonstytuowanéj władzy, niezaprzeczonego prawa, jakie służy W. k. Mości. Nie opierając się na tych powodach i zasadach, z których ta lub owa elastycznością swą tłumaczyć może równie największe gwałty, jak nastręczać najsłuszniejsze, najprawniejsze i najzbawienniejsze rozwiązanie rzeczy; dosyć jest stawić narodowi przykład legalny, konstytucyjny, pamiętny, świeży i uroczysty roku 1837, gdy używając prerogatywy W. k. Mości, królowa rejentka kazała dekretem królewskim zamknąć posiedzenie kortezów i uznała władzę ich za skończoną.

Ministrowie odpowiedzialni W. k. Mości, po dojrzałem zbadaniu, z jakiem zamierzają rozebrać i roztrzygnąć bieżące dziś kwestye, ożywieni duchem bezstronności i umiarkowania, od którego nie odstąpili i nie odstąpią nigdy, pragnąc ustalić pokój i wolność narodu, zgodę pomiędzy obywatelami, harmonię pomiędzy władzami publicznemi bez żadnych nieprzychylnych celów względnie ludzi, stronnictw, instytucyj i innych żywiołów politycznych, mających oznaczone swe miejsce w monarchii konstytucyjnéj, mają zaszczyt przedłożyć do najwyższego zatwierdzenia W. k. Mości następujący projekt do dekretu:

Madryt 2go września 1856. — Leopoldo O'Donnell. Nicomedes Pastor, Diaz. Cirilo Alvarez. Manuel Cantero. Pedro Bojarri. Antonio de los Rios-Rosas. Jose Manuel Collado.

Dekret królewski.

Uwzględniwszy powody przedłożone mi przez moją radę ministrów, oświadczam stanowczo, iż posiedzenia kortezów ustawodawczych, zwołanych królewskim moim dekretem z 11go sierpnia 1854 roku, zostają zamknięte, oświadczam również, że misya ich jest skończoną.

Dan w pałacu 2go września 1856 roku. — Prezes rady ministrów *O'Donnell*.

Rosya.

Według odebranych przez nas wiadomosci, na południowéj połowie Sebastopola pracuje ciągle kilka tysięcy ludzi nad uprzątnieniem gruzów i nad przygotowaniami do odbudowania miasta i twierdz. W zatoce sebastopolskiéj również pracują. Parę tysięcy majtków i żołnierzy pod kierunkiem inżynierów zajętych jest wydobywaniem zatopionych i na dnie przystani spoczywających parowców i okrętów rosyjskich. Mniejsze parowce zatopione przez Rosyan przy północnym wybrzeżu zatoki, już po cofnięciu się wojsk rosyjskich z południowego Sebastopola do północnych warowni, wydobywane są pomyślnie i w całości. Już na wodach zatoki unoszą się trzy wyciągnięte w całości parowce: „Prut“, „Chersones“ i „Reni“; wkrótce odprowadzone będą do Mikołajewa by je zupełnie naprawiono na tamtejszych warsztatach. Obecnie pracują nad wydobyciem pięknéj fregaty parowej „Włodzimierz“, znanéj z swych szczęśliwych wypraw na morze Czarne z oblężonego już Sebastopola, a zatopionéj po jego wzięciu; wątpią jednak by ją można w całości wydobyć. Okręty liniowe zatopione już to przy wnijściu do zatoki, już to wewnątrz zatoki przy południowém wybrzeżu, a niektóre z nich popsute pod wodą przez nurków angielskich, nie dadzą się w całości wydobyć; wydostaną z nich jednak wiele zdrowego materyału na nową flotę.

Inwalid Ruski ogłasza raport namiestnika Kaukazu jenerała Murawiewa datowany 15go sierpnia zdający sprawę z oddania Turcyi twierdzy Kars i paszaliku karskiego. Treść tego raportu jest następująca. W lipcu jeszcze zawiązały się układy w Erzerumie między rosyjskim pełnomocnikiem i gubernatorem okręgu karskiego pułkownikiem Loris-Melikowem a muszyrem anatolskiéj armii Izmaiłem-paszą o oddanie Karsu władzom tureckim. Mimo nieprzyjacielskich poduszczeń niektórych osób w Erzerumie obecnych, postanowił Izmaił-pasza odwiedzić jenerała Chrulewa dowódzcę rosyjskiego czynnego korpusu. (Niektóre dzienniki niemieckie jak *Wanderer* i *Oest. Ztg* głosiły niedawno, że jenerał ten przedsiębiorąc jakąś wyprawę przeciwko Czerkiesom, *za* morzem Kaspijskiem, zginął na stepach wraz z całym korpusem, dowodząc podawaniem téj pogłoski nietylko nieznajomości wypadków, ale nieznajomości jeografii, gdyż Czerkiesów niema za morzem Kaspijskiem, ani pustych stepów w kraju Czerkiesów. Jen. Chrulew od chwili swego przeniesienia na Kaukaz dowodził ciągle korpusem czynnym na granicy tureckiéj w Armenii. P. R. Cz.) W skutku tego postanowienia Izmaił-pasza przybył istotnie 6 sierpnia do Karsu. Już na przednich strażach rosyjskich o 20 wiorst przed twierdzą, przyjął go pułkownik Loris-Melików i naczelnik sztabu armii anatolskiéj, Husein-pasza, bawiący od pewnego czasu w Karsie. Na drugi dzień udał się Izmaił-pasza daléj w drogę do Karsu, w towarzystwie przyszłego tureckiego komendanta Karsu oraz eskorty złożonéj z kozaków liniowych i Kurdów. Przed Karsem powitały go władze miejskie i oddział wojsk tureckich wprzód tam nadeszły. Starsi miasta prosili muszyra o pozwolenie czy mogą oddać pułkownikowi Loris-Melikowowi komendantowi Karsu i całego okręgu, adres z podzięką za jego łagodne rządy, na co muszyr zezwolił. Około 3éj godziny popołudniu muszyr z licznym orszakiem, w którym znajdowało się trzech oficerów angielskich, opuścił Kars udając się do obozu rosyjskiego pod miastem. Przy bramie miasta przyjął go jenerał-major Chodźko i dał mu kowoj. Przed obozem rosyjskim stały uszykowane wojska i oddały wojskowe honory przyjeżdżającemu w gościnę wodzowi tureckiemu. Izmaił-pasza przejechał rzez ich szeregi dziękując za wyrządzoną sobie cześć. O 6téj godzinie wieczór był obiad u jenerała Chrulewa, na którym znajdował się muszyr wraz z orszakiem i oficerami angielskiemi. Jenerał Chrulew wniósł toast za zdrowie sułtana, muszyr za zdrowie cesarza Aleksandra II. Następnie pito zdrowie muszyra, Chrulewa i Murawiewa. Po obiedzie puszczono ognie sztuczne. Żegnając się wyraził Izmaił-pasza jenerałowi Chrulewowi cześć swoją dla cesarza Aleksandra i szczerą wdzięczność dla jenerała Murawiewa, oraz powinszowania z powodu przywrócenia przyjacielskich stósunków między oboma państwami. Jenerał Chrulew odpowiedział, że z swojéj strony wszystko czynić będzie dla utrwalenia téj przyjaźni, a cesarzowi Aleksandrowi miléj jest widzieć przyjaźń jenerałów obu narodów na tych granicach stojących, niźli ich walkę na polu bitwy. Na drugi dzień zaprosił muszyr jenerała Chrulewa na obiad do siebie, gdzie wodzowi rosyjskiemu te same oddawano honory wojskowe, przy obiedzie te same wznoszono toasta, a w końcu wojska tureckie defilowały przed jenerałem rosyjskim. Dnia 9go sierpnia oddał ostatecznie pułkownik Loris-Melików zarząd twierdzy i paszaliku władzom tureckim, a muszyr wręczył mu wyżéj wspomniony adres dziękczynny. Prócz tego posłał muszyr szwagra swego z pismem dziękczynnem do Murawiewa. Tego samego dnia wojska rosyjskie opuściły zupełnie paszalik karski a 10go weszły do obozu na lewym brzegu Arpaczaju w pobliżu Aleksandropola.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Znów strata dotknęła nasze piśmiennictwo. W dniu 7ym września umarł w Warszawie Tymoteusz Lipiński, znany współwydawca „Starożytnéj Polski,“ autor wielu rozpraw treści historycznéj i archeologicznéj, zamieszczanych w rozmaitych pismach peryodycznych, a szczególniéj w *Bibliotece Warszawskiéj*. Urodził on się na Podolu 1797 roku; nauki gimnazyalne a następnie uniwersyteckie odebrał w Warszawie; w roku 1833 został nauczycielem szkół publicznych; późniéj zaszczytnie znanego z badań nad jeografią dawnéj Polski mianowano członkiem Towarzystwa Jeograficznego rosyjskiego. Przed sześciu laty opuściwszy zawód nauczycielski, oddał się cały swéj ulubionéj nauce, poznaniu przeszłości polskiéj. Z przygotowaną do badań historycznych głową i z gorącem sercem przewędrował on całą Polskę od Kijowa aż po Kalisz, zwiedził w całym tym kraju wszystkie pamiątki przeszłości, wszystkie kościoły, grobowce, ruiny zamków i grodów, zaglądał do chat włościańskich w wioskach wszystkich prowincyj; to spisując napisy grobowe, wyszukując numizmatów, przypatrując się zwaliskom i ich położeniu, przeglądając rękopisma w archiwach; to zbierając przysłowia narodowe, badając zwyczaje i obyczaje ludu. Owocem tych prac jest część szacownego dzieła „Starożytna Polska“ (gdzie sta opisów ziem, miast i wsi polskich podał, inne dopełnił i poprawił) wielki zbiór przysłowiów polskich z objaśnieniami, które wydawać niedawno rozpoczął, nakoniec kilkanaście rozpraw o medalach polskich, numizmatach i w ogóle o przedmiotach do historyi polskiéj odnoszących się i mnóstwo w rękopiśmie pozostałych notat. Zajmował on się gorliwie archeologią i numizmatyką, zbierał medale i stare pieniądze, których piękny zbiór pozostawił; lecz zajęcie to nie było u niego, jak u wielu, zabawką, chęcią nagromadzenia rzadkości, lecz pracą dla wyjaśnienia zamglonéj historyi.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 13 września.*— Augsburg $104\frac{1}{8}$.— Hamburg $76\frac{1}{2}$.— Londyn złr. 10 kr. $7\frac{1}{2}$.— Paryż $120\frac{7}{8}$.— Agio od złota $8\frac{1}{4}$.— Metaliki 5-procent. $83\frac{1}{2}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85\frac{1}{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. 77. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $72\frac{1}{2}$. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —.— dto z roku 1839 $128\frac{3}{4}$. — dtto z r. 1854 4-proc. 109. — Akcye Bankowe 1074. — Akcye kolei żelaz. północnéj 2765. — Akcye kredytu ruchomego 383.

Kurs krakowski z 13 września.— Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 416, płacą 413. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów $100\frac{3}{4}$, pł. 100. — Cwancygiery ż. $104\frac{3}{4}$, pł. 104. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 15, pł. złr. 8 kr. 11 mk.— Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 8, pł. złr. 8 kr. —. mk. — Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 50, płacą złr. 4 kr. 44 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 52 płacą. złr. 4 kr. 48 mk.— Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97\frac{1}{2}$, płacą 97. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. 82, płacą $81\frac{1}{3}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żąd. $78\frac{3}{4}$, płacą $78\frac{1}{4}$. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $84\frac{3}{4}$, płacą $84\frac{1}{4}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 12go września. Według *Monitora* rozporządzenia odnoszące się do artykułów żywności, obowiązywać będą po koniec r. b.

Londyn 11go września. Parowiec „Baltik“ przybyły z Nowego Yorku przywiózł wiadomość z 30go z. m. Bil budżetu armii jeszcze nie załatwony, gdyż narady kongresu zebranego na nadzwyczajną sesyę spełzły na niczem. Konsul amerykański Nikaraguy zastrzelony został przez stronników prezydenta Rivas.

Turyn 11go września. Król ułaskawił jeszcze 10ciu więźniów skazanych za powstanie w Genui 1849 r. a dotąd wyłączonych z amnestyi.

Treść manifestu Cesarza Aleksandra, *ogłoszonego* w Moskwie i Petersburgu 9 września, *mylnie* nieco podaną była w depeszy telegraficznéj przesłanéj z Królewca do Berlina i Wiednia, i zamieszczonéj we wczorajszym numerze dziennika. Powtarzamy sprostowany ostatni ustęp téj depeszy:

„Skazani za udział w zaburzeniach w 1825, 1827 i 131 otrzymują amnestyę, lecz majątek ich pozostaje skonfiskowany. Także inne kategorye skazanych zostają ułaskawione.“ (Ten ustęp manifestu zdaje się odnosić do skazanych do kopalń, na wygnanie na Syberyą oraz w szeregi do korpusów orenburgskiego i kaukaskiego. P. R. Cz.).

Parowiec Lloyda „Europa“ przybyły 11go wieczór do Tryestu przywiózł wiadomości ze Wschodu, których treść telegrafowana brzmi:

Konstantynopol 5go września. Eskadra angielska przybyła tu z morza Czarnego wyjąwszy statku „*Gladiator*“. W hotelu perskim czynią wielkie przygotowania na przyjęcie posła perskiego jadącego do Francyi. Pożar w Gemlaba zniszczył 500 domów.

Przyjechali od 12 do 13 września.

HOTEL POLLERA. Wanmarche Józefa, Glista Ksawera z Bochni Lilier Karol, Schenk Ludwik z Wrocławia. Stenzel Karol, Zimm Artur, Burgund Karol z Prus. Wilke Fryderyk kupiec z Biały. Augustynowicz Bolesław właś. dóbr, Wasilewski Tadeusz ze Lwowa. Schwab Szymon z Londynu. Hr. Komorowska Józefa wł. dóbr z Marienbadu.

Wyjechali: Wojnarowski Edward do Polski. Lederer Józef do Dembicy. Dembiński Jan z żoną do Bierówki. Tabaczyński Ludwik wł. dóbr do Wróblowic. Dąbrowski Antoni z córką do Warszawy. Gier Teodor, Scherbening Herman do Prus. Wanmarche Józefa. Glista Ksawera do Częstochowy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Isaak Rosenfeld kupiec z Pragi. Fryderyk Lgocki wł. dóbr, Dunin Tytus wł. dóbr z Tarnowa. Adam Perger kupiec z Berna. Adam Perger kupiec z Berna. Adam Uznański, X. Antoni Trybalski z Wiednia.

HOTEL ROSYJSKI. Władysława Paszkiewiczowa obyw. z familią, Joanna Żylińska ob. z Drezna. Julian Krobiński z Rozdziela. Karol Godefroy właśc. dóbr z synem Józefem z Borowa. Henryk Bauer kupiec z Paryża.

Wyjechali: Aleksander Zapalski wł. dóbr do Żydowa. Henryk Bauer kupiec do Odessy. Margrabina Paulina Wielopolska wł dóbr, Marya Ditz do Polski. Józef Bzowski właśc. dóbr, Aleksander Bzowski wł. dóbr, Katarzyna Bzowska ob., Marya Wielogłowska ob. Polski. Henryk Banes kupiec do Lwowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 15 po połud. o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wiednia	o godzinie 6téj min. 10 z rana. o godzinie 3éj min. 25 po połud.
Do Wrocławia	o godzinie 6téj min. 10 z rana. o godzinie 8éj min. 30 wieczor.
Do Warszawy	o godzinie 6téj min. 10 z rana. o godzinie 3éj min. 25 po południ.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 5éj min. 20 z rana. o godzinie 2éj min. 35 po południu.
Z Wiednia	o godzinie 11téj min. 25 przed południ. o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia	o godzinie 7éj rano. o godzinie 2éj min. 12 po południu.
Z Warszawy	o godzinie 11éj min. 25 przed południ. o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . .	o godzinie 11téj min. 15 przed południ. o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą	o godzinie 3éj min. 37 po południu o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Inseraty.

Les Magasins seront établis pendant la foire de Cracovie à l'Hôtel de Dresde.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
12	2	331''' 01	+10°4	48	pn. wschodni słaby	pogoda z chmurami			
	10	331 49	+5 4	82	„ „	pogoda		+5° 2	+11° 9
13	6	331 32	+1 2	96	„ „	„	mgła		

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 212 Dziennika „CZAS" z d. 14 Września 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[Nr. 26,587.] Laut Eröffnung der Lemberger Post-Direktion vom 27. August l. J Z. 8295 sind die Rittaxen welche zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten vom 21. August l. J. Z. 21,537/2603 bei Privatritten im Monate September 1856 im Krakauer Verwaltungsgebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichtigen sind, wie folgt, bestimmt werden.

1) Für die Poststationen des Krakauer. Wadowicer und Tarnower Kreises mit 1 fl 14 kr. CMze.
2) Für die Poststationen des Sandecer und Jasloer Kreises mit 1 fl. 8 kr. CMze.
3) Für die Poststationen des Bochniaer Kreises mit 1 fl. 12 kr CMze, und
4) Für die Poststationen des Rzeszower Kreises mit 1 fl. 16 kr. CMze.

Wovon mit dem Beifügen die allgemeine Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Konsignazion zur Einsichtsnahme der Reisenden betheilt worden ist.

K. k. Landesregierung.

Krakau am 6. September 1856.

Obwieszczenie.

Według odezwy dyrekcyi poczt we Lwowie z dnia 27go sierpnia r. b. l. 8295 ustanowione zostały w skutek upoważnienia wys. c. k. Ministeryum handlu, przemysłu i robót publicznych z dnia 21 sierpnia 1856 l. 21,537/2603 następne taksy jazdy, które w miesiącu wrześniu 1856 w okręgu rządowym krakowskim przy jazdach prywatnych od każdego konia na pojedynczą pocztową stacyę opłacone być mają:

1) Dla urzędów pocztowych w obwodzie Krakowskim, Wadowickim i Tarnowskim 1 złr. 14 kr. m. konw.
2) Dla urzędów pocztowych obwodu Sandeckiego i Jasielskiego 1 złr. 8 kr. m. k.
3) Dla urzędów pocztowych w obwodzie Bocheńskim 1 złr. 12 kr. m. k.
4) Dla urzędów pocztowych w obwodzie Rzeszowskim 1 złr. 16 kr. m. k.

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości z tym dodatkiem, że każda stacya pocztowa podobną konsygnacyą dla przejrzenia przez podróżnych odebrała.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków 6 września 1856. (1895-2-3)

Kundmachung.

[Nr. 21.823] Die Tabak-Grosstrafik in Pilsno, welche auch den Verschleiss der Stempelmarken minderer Gattung zu besorgen hat, ist im Wege der Konkurenz zu verleihen. Die schriftlichen Offerte haben bis einschliesslich den 14ten Oktober 1856 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnow belegt mit dem Vadium von 50 fl., der Nachweisung über die Grossjährigkeit dann dem obrigkeitlichen Sitten- und Vermögenszeugnisse einzulangen.

Das Tabakmateriale ist bei dem drei Meilen entfernten Bezirksmagazine in Tarnow, die Stempelmarken aber bei dem Steueramte in Pilsno abzufassen.

Der Materialverkehr betrug im Jahre 1855 im Gelde sammt dem Stempelverschleisse 11915 fl. 17 kr.

Die näheren Bedingnisse und der Erträgnissausweis können bei der Tarnower k. k. Finanz-Bezirks-Direction oder hier eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 1ten September 1856. (1880-2)

Kundmachung.

[Nr. 9001.] Am 29. September d. J. wird zu Oświęcim die lizitatorische Versteigerung einer im Jahre 1854 für militärische Zwecke angeschaften, nunmehr entberlich gewordenen Ueberfuhrsplätte, welche sich dermal bei der Brücke Nr. 27 nächst Oświęcim befindet, durch das Chrzanower k. k. Bezirksamt abgehalten werden.

Der Ausrufspreis beträgt 135 fl. CMze, und wird die Plätte dem Meistbiethenden gegen sogleiche baare Bezahlung sofort übergeben werden. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 29. August 1856. (1839-3)

Kundmachung.

[Nr. 131] Vom Vorstande der strafgerichtlichen Abtheilung des k. k. Landes-Gerichts wird hiemit bekannt gemacht, dass im Zwecke der Sicherstellung der Bespeisung für die Arestanten des k. k. Landesgerichts in Krakau und des k. k. Städtdeleg. Bezirksgerichts in Strafsachen, dann der Extraportionen für kranke Inquisiten und Sträflinge des gedachten Gericht auf das Verwaltungsjahr 1856/57 im hierortigen Strafgerichts-Gebäude die öffentliche Lizitation am 16, September 1856 und im Falle der Erfolglosigkeit derselben am 18ten September 1856 die zweite, und am 19. September 1856 die zweite, und am 19. September 1856 die dritte Lizitation u. z. jedesmal um 9 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

a) Der Fiskalpreis beträgt für einen gesunden Inquisiten ohne Brod . . . . . $6\frac{69}{112}$ kr.
b) Für einen gesunden Sträfling I. Grades . . . . $7\frac{64}{112}$ „
c) Für einen Sträfling II. Grades ohne Kostverbesserung . . . . . $6\frac{104}{112}$ „
d) Für einen Sträfling II. Grades mit Kostverbesserung . . . . . $7\frac{101}{112}$ „
e) Für eine ganze Spitalsportion . . . . . $10\frac{11}{112}$ „
f) Für eine halbe Spitalsportion . . . . . $8\frac{89}{112}$ „
g) Für eine drittel Spitalsportion . . . . . $8\frac{64}{112}$ „
h) Für eine viertel Spitalsportion . . . . . $7\frac{20}{112}$ „
i) Für eine diette Spitalsportion . . . . . $4\frac{76}{112}$ „
k) Für eine zweipfündige Schrott-Brod-Portion . . $6\frac{1}{4}$ „

CMze. — Das Vadium beträgt 1789 fl. CMze.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können Tags vor der Lizitation hieramts eingesehen werden.

Es werden auch schriftliche Offerten angenommen und wenn sie mit dem vorgeschriebenen Vadium belegt sind, berücksichtigt werden.— Krakau den 1. September 1856.

(1851-3) *Hartitsch.*

Licitations-Ankündigung.

[N. 22,094.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der Krankenbespeisung im Kazmierzer Israelitenspitale auf die Zeit vom 1ten November 1856 bis 31ten Oktober 1857 am 24ten September 1856 im Magistratsgebäude bei I Magistrats Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Das Vadium beträgt: 150 fl. CM. Schriftliche Offerten werden auch angenommen.

Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des I. Magistrats-Departament eingesehen werden.

Krakau am 26ten August 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem zabezpieczenia dostawy artykułów żywności dla chorych w szpitalu starozakonnych na Kazimierzu na czas o 1go listopada 1856 do 31go października 1857 odbędzie się w dniu 24 września 1856 w gmachu Magistratu w Biórze I. Departamentu o godzinie 10 z rana publiczna licytacya.

Vadium wynosi 150 złr. mon. k. — Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze I Departamentu.

Kraków dnia 26 sierpnia 1856 r. (1870-3)

Lizitazions-Ankündigung.

[Nr. 22745.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass in Folge Ermächtigung der h. k. k. Landes Regierung vom 10ten Juni l. J. Nro 15148 wegen Veräusserung an den Meistbiethenden zwei Stück entbehrlich gewordenen aus Wien bezogenen städtischen Feuerspritzen Nro 9 u. 10 am 25ten September 1856 im Magistratsgebäude beim IV Magistrats-Departament um 10 Uhr Vormittags eine dritte Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 400 fl. CM. per Stück.

Krakau am 29. August 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku udzielonego upoważnienia przez c. k. Rząd Krajowy z 10go czerwca rb. Nr. 15148 celem sprzedania więcéj ofiarującemu dwóch sztuk nadpotrzebnych miejskich sikawek ogniowych Nr. 9 i 10 wiedeńskiéj fabryki odbędzie się w dniu 25 września 1856 w gmachu Magistratu w Biórze IVgo departamentu o godzinie 10éj przed południem trzecia publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie złr. 400 m. k. za jednę sztukę.

Kraków 29go sierpnia 1856. (1894-2-3)

Kundmachung.

Eröffnung des Konkurses für das Lehramt der Mathematik an der k. k. Ober-Realschule in Linz.

[Nr. 14,782.] An der Ober-Real-Schule in Linz ist das Lehramt der Mathematik, mit welchem ein Gehaltsbezug von jährlich 800 fl. CMze mit dem Rechte zur Vorrückung in 1000 fl. und 1200 fl nach Zurücklegung von je weiteren 10 Dienstjahren verbunden ist, in Erledigung gekommen.

Zu dessen Wiedereröffnung wird hiemit der Konkurs eröffnet, und werden zur Theilname an denselben jene für befähigt erklärt, welche sich ausweisen können, dass sie die durch die Verordnung des hohen k k. Ministeriums für Kultus und Unterricht vom 24. April 1853 betreffend die Prüfung der Lehramts-Kandidaten für Realschulen (R. G. Bl. de 1853 Seite 347) zur Erlangung einer solchen Lehrerstelle gestellten Bedingungen zu erfüllen, und auch noch in einem anderen Lehrfache der Real-Schule, vorzugsweise aber in der Arithmetik, der Zoll- und Wechselkunde befriedigend Unterricht zu ertheilen vermögen.

Unter Beibringung dieser Beweise, dann der Zeugnisse über die erforderlichen zurückgelegten Studien, und ihre etwaigen Dienstjahre und praktischen Verwendung an Realschulen, dann über ihre Sittlichkeit haben die Bewerber ihre diessfallsigen Gesuche bis zum 24. d. Mts hieramts einzureichen.

Von der k. k Statthalterei in Oberösterreich zu Linz am 2. September 1856. (1890-2-3)

Konkurs-Kundmachung.

[Nr. 3782.] Zur Besetzung der bei diesem k. k. Bezirksamte in Erledigung gekommenen mit dem jährlichen Gehalte von 200 fl. CMze und der Bekleidung verbundenen Amtsdienerstelle, und im Falle der Beförderung eines der hierortigen Amtsdienersgehilfen zu diesem Posten — auch der hiedurch erledigten mit dem Jahreslohne von 216 fl. CMze verbundenen Amtsdienersgehilfenstelle, wird der Concurs bis 10ten October l. J. hiemit ausgeschrieben.

Um diese Dienstposten, welche nach der kaiserlichen Verordnung vom 19ten Dezember 1853 ausschliesslich den Militärpersonen vorbehalten sind, können auch bei den k. k. Aemtern angestellte Diener und Gehilfen sich bewerben, und haben ihre gehörig instruirten mit dem letzten Anstellungs-Decrete und der Eigenschaftstabelle belegten Competenzgesuche innerhalb der obigen Frist mittelst ihrer vorgesetzten Behörde bei diesem k. k. Bezirksamte zu überreichen.

Vom k. k. Bezirksamte.

Rozwadów am 1ten September 1856. (1873-2-3)

E d i c t.

[Nr. 16245]. Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird in Folde der durch die Organisirung der Gerichte erfolgten Aufhebung des Instituts der Gränzkämmerer bekannt gemacht, dass alle diejenigen, welche an die gewesenen Gränzkämmerer Johann Jakubowicz, Albert Chłopicki, Franz Okuniewski, Ludwig Denker, Kasimir Warzeszkiewicz, Rudolf Reitzenstein, Eligius Sobolewski, Theodor Mikiciński, Adam Kołaczkowski, und Johann Bobczyński, eine Forderung vermöge ihres Amtes entweder wegen rückständiger Taxen, oder anderer zur gerichtlichen Verwahrung zu übergebenden Privatgelder zu machen haben, aufgefordert werden, sich binnen einem Jahre und Tage vom Tage der Affigirung des Ediktes um so gewisser zu melden, als sonst das Cautionsband aufgelöst und die Caution für erfolgbar erklärt würde.

Aus dem Rathe des k. k, Kreisgerichts.

Tarnow am 6. August 1856.

E d i k t.

C. k Sąd Tarnowski z powodu zniesionego przez zaprowadzenie Sądów organizacyjnych Instytutu komorniczo-pogranicznego zawiadamia niniejszém, ażeby wszyscy którzy do byłych komorników granicznych Jana Jakubowicza, Wojciecha Chłopickiego, Franciszka Okuniewskiego, Ludwika Denkera, Kazimierza Warzeszkiewicza, Rudolfa Reitzensteina, Eligiusza Sobolewskiego, Teodora Mikicińskiego, Adama Kołaczkowskiego, i Jana Bobczyńskiego z powodu tychże czynności urzędowych, lub zaległych tax, lub też innych do sądowego przechowania złożonych pieniędzy prywatnych pretensye rościć sobie mogą, w przeciągu jednego roku i dnia od niniejszego ogłoszenia, tém pewniej się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym po upływie pomienionego terminu, pozwolenie na wymazanie kaucyi hypoteczne j i zwrócenie obligu kaucyjnego udzielone będzie.

(1862-2-3)

E d i c t.

[N. 7,920] Von dem k. k Tarnower Kreisgerichte wird den Unbenannten dem Leben, Namen und Wohnorte nach Unbekannten ehedem im Lastenstande der Güter Ochoyno oder Ochonia Bochnier Kreises intabulirten Gläubigern deren Forderungen in den Kaufpreisrest eintreten oder für den Fall des Todes derselben, der den Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben derselben mit diesem Edicte bekannt gemacht, dass Herr Ignatz Żarnowiecki Eigenthümer von Ochoyno oder Ochonia wider dieselben eine Klage wegen Verjährungs und Löschungs Erklärung der auf den Güter Ochoyno oder Ochonia Dom. 149. pag. 323. n. 28. on. intabulirte Summe 9,830 fl. CMze S. N. G. unter 6ten Juli 1856 Z. 7.920 ausgetragen hat worüber Falls kein Vergleich zu Stande kommen sollte, nach dem mündlichen Verfahren ein Tagsatzung auf den 26ten November 1856 um 10 Uhr Morgens festgesetzt wird.

Da der Name und Wohnort dieser Belangten unbekannt ist, so wird denselben der Herr Dr. Serda mit Substituirung des Herrn Dr. Rutowski auf ihre Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Kreisgerichte

Tarnow den 5ten August 1856. (1892-2-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 934] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Oświęcim erledigten Kanzlistenstelle mit dem Gehalte von 350 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe 400 fl. wird der Konkurs bis 15. Oktober 1856 ausgeschrieben.

Bewerber haben Ihre gehörig instruirten mit der vorgeschriebenen Qualifikations Tabelle belegten Gesuche bei dieser k. k. Kreisbehörde mitelst ihrer vorgesezten Behörde, und wenn sie noch nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde einzusenden und sich:

a) Uiber den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
b) über die zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das politische und moralische Verhalten,
e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Endlich haben Sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Oświęcimer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

(1878-2-3)

K. k. Kreisbehörde Wadowice, den 4 Septembr 1856.

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia liwerunku dla tutejszo krajowych wojskowych szpitalów na czas od 1 grudnia 1856 do ostatniego listopada 1857 r. potrzebnych, wiktuałów, napojów i innych potrzeb, które najmniéj żądającym liwerantow poruczone będą w niżéj wymienionych szpitalach wojskowych, w drugiej połowie września r. b. licytacye ustnie i piśmiennie ofertowe, które to ostatnie przez oferentów bezpośrednio pod adresą „do krajowéj jeneralnéj komendy sekcyi III oddziału 3, podług formularzy przez szpitale oznajmione, przesłane być mają, odbywać będą, a mianowicie:

W szpitalu garnizonowym we Lwowie i Krakowie, w szpitalach oddziałowych w Wadowicach, Bochni, Rzeszowie, Nowem Sączu, Dukli, Łancucie, Przemyślu, Jarosławiu, Sanoku, Tarnowie, Gródku, Żółkwi, Brzeżanach, Samborze, Stryju, Stanisławowie, Kołomyi, Tarnopolu, Zaleszczykach, Czerniowcach, St, Illie, i w Radowcach.

Szczegółowe kondycye liwerunku, jako też i dnie licytacyjne będą wspomnione przez szpitale wojskowe w pierwszéj połowie miesiąca września r. b. ogólnie ogłoszone i przez tego kondycyje liwerunku w dotyczących szpitalach w zwyczajnych godzinach urzędowych, mogą być przeglądane. O czym tymczasem w tym celu ogłasza się, ażeby liweranci w zmiankowanych szpitalach wcześnie bliższe kondycye licytacyjne powziąść mogli i podług tych zastosować się mogli.

Z c. k. krajowej komendy jeneralnej.

We Lwowie 25 sierpnia 1856. (1868-2-3)

Kundmachung.

[N. 5113.] Bei dem k. k. Bezirksamte zu Chrzanów, im Grossherzogthume Krakau ist die Stelle eines Konzeptsdiurnisten mit dem Taggelde von 1 fl. C. M. zu besetzen. Die Bewerber um diese Stelle haben ihre mit den Zeugnissen über die zurückgelegten Studien und ihre bisherige Verwendung belegten Gesuche bei diesem k. k. Bezirksamte bis zum 20. September 1856 portofrei einzureichen.

Vom k. k. Bezirksamte.

Chrzanów den 6. September 1856. (1874-2-3)

Kundmachung.

[Nr. 18,064.] Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit zufolge hohen Landes-Regierungs-Erlasses vom 13ten August l. J. 23,645 bekannt gegeben, dass zur Sicherstellung des Erfordernisses, das ist Erzeugung, Zufuhr und Zerschlägelung des Deckstoffs im Saybuscher Strassenbau-Bezirke für die dreijährige Lieferungsperiode 1857, 1858 und 1859 und zwar:

I. a) auf der VII. Karpathen-Hauptstrasse Wilkowicer Wegmeisterschaft in der ganzen 1ten und 2ten Meile dann in der 3ten Meile und 2tes Viertel eine Lizitation am 22ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Biala;
b) auf derselben Strasse Saybuscher Wegmeisterschaft in der 3 Meile 3ten und 4ten Viertel dann in der 4 Meile 1ten und 2ten Viertel eine Lizitation am 23ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Saybusch;
c) auf derselben Strasse Gilowicer Wegmeisterschaft in der 4 Meile 3ten und 4ten Viertel, dann in der ganzen 5ten und 6ten Meile eine Lizitation am 26ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Slemień;
d) auf der VIII. Saybuscher ungarischen Hauptstrasse, Kamesznicer Wegmeisterschaft in der ganzen 1ten und 2ten Meile dann in der 3ten Meile 1ten und 2ten Viertel eine Lizitation am 25ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Milówka;
e) auf derselben ungarischen Hauptstrasse Saybuscher Wegmeisterschaft, in der 3ten Meile 3ten und 4ten Viertel dann in der ganzen 4ten Meile eine Lizitation am 24ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Saybusch;
f) an derselben Hauptstrasse Andrychauer Wegmeisterschaft 4ten Meile 4ten Viertel dann in der ganzen 5ten und 6ten Meile und in der 7ten Meile 1ten und 2ten Viertel eine Lizitation am 27ten September l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Andrychau, und
g) in dem Anhange zur VIII. Saybuscher ungarischen Hauptstrasse Kamesznicer Wegmeisterschaft in der 1ten Meile 1ten, 2ten und 3ten Viertel die Lizitation am 25ten September l. J. gemeinschaftlich mit der **ad d** bemerkten Lizitationsverhandlung in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Milówka abgehalten werden wird.

Bei den Lizitationsverhandlungen werden auch schriftliche Offerten angenommen, wenn dieselben mit dem vorgeschriebenen Vadium belegt sind, jedoch müssen sie an dem betreffenden Lizitationstage bis längstens 10 Uhr Vormittags der Commission überreicht werden. Später eingebrachte Offerten bleiben unberücksichtigt.

Die Lizitationsbedingnisse werden bei den bezüglichen Verhandlungen öffentlich bekannt gegeben werden, und es müssen Lizitationslustige das 10% Vadium erlegen.

Hievon sind nur ganze Gemeinden mit den vorgeschriebenen Vollmachten befreit.

Die Lizitations-Verhandlung wird nach den für die einzelnen Meilenviertel in den verschiedenen Wegmeisterschaften bestimmten Materialplätzen vorgenommen, und es werden nur solche Anbothe berücksichtiget, welche auf sämmtliche Meilenviertel lauten, die einem und demselben Materialorte zugewiesen sind, es können aber auch die Anbothe zugleich Anträge für die Schotterlieferung aus mehreren Materialorten enthalten, nur müssen sich dieselben auf alle Meilenviertel beziehen, welche den betreffenden Schottermaterialplätzen zugewiesen sind. Uiber die Menge des zu liefernden Schotters in den einzelnen Wegweisterschaften, so wie über die fixirten Fiskallieferungspreise, welche zum Ausrufe dienen, enthält die nachfolgende ./. Zusammenstellung die weitern Bestimmungen.

K. k. Kreisbehörde Wadowice, am 20 August 1856.

Strassenzug	Wegmeisterschaft	Meilen: Ganze	Meilen: Viertel	Prismen Anzahl	Zugewiesener Materialort	Fiskalpreis in CM. fl.	kr.
7 Karpathen Hauptstrasse	Wilkowice	1	1	100	Straconkabach	5	8
			2	90	Klaubstein	4	3
			3	70	Steinbruch Nr. VII.	4	22
			4	70	dto	3	$43\frac{1}{2}$
		2	1	70	dto	5	53
			2	80	dto	8	8
			3	70	dto	10	23
			4	70	Szczyrkerbach Klaubstein	3	36
		3	1	70	Solafluss	4	12
			2	70	Klaubstein	3	$30\frac{3}{4}$
	Saybusch	3	3	100	Solafluss	2	$30\frac{1}{4}$
			4	80	Klaubstein	3	55
		4	1	70	dto	5	$17\frac{3}{4}$
			2	70	Łękawicer Bachklaubstein	2	$35\frac{3}{4}$
	Gillowice	4	3	60	Kocierzer Bach	2	$37\frac{1}{4}$
			4	50	Klaubstein	2	$37\frac{1}{4}$
		5	1	50	Steinbruch Nr, 8	2	58
			2	50	Am Bach Łękawa	3	$37\frac{1}{4}$
			3	50	Steinbruch Nr 9.	2	$48\frac{1}{2}$
			4	40	dto	3	$34\frac{3}{4}$
		6	1	60	Steinbruch Nr. 10	2	$31\frac{3}{4}$
			2	40	dto	2	$\frac{1}{4}$
			3	40	dto	3	24
			4	60	Kukower Bach	2	$17\frac{1}{4}$
8 Saybuscher ungarische Strasse	Kamesznica	1	1	50	Czyrner Bach	3	$39\frac{3}{4}$
			2	40	Klaubstein	2	$15\frac{3}{4}$
			3	40	Steinbruch Nr. 2	3	$20\frac{3}{4}$
			4	50	dto	2	$34\frac{1}{4}$
		2	1	50	dto	3	$51\frac{3}{4}$
			2	60	dto Nr. 3	2	$22\frac{3}{4}$
			3	60	Steinbruch Nr. 3	2	40
			4	60	Solafluss	1	53
		3	1	50	Klaubstein	1	49
			2	60	Hochofenschlake in W. Górka	1	13
	Saybusch	3	3	60	dto	2	39
			4	70	dto	4	16
		4	1	60	dto	5	$53\frac{1}{4}$
			2	80	Solafluss	4	30
			3	70	Klaubstein	3	33
			1/4 Theil	20	dto	3	$44\frac{1}{2}$
	Andrychau	4	2/4 Theil	50	Kocirzer Bach	2	$43\frac{3}{4}$
		5	1	50	Klaubstein	2	$21\frac{1}{4}$
			2	50	dto	2	34
			3	50	Steinbruch Nr. 5	3	36
			4	40	dto	2	$39\frac{2}{4}$
		6	1	60	dto Nr. 4	2	$37\frac{3}{4}$
			2	70	dto	3	$23\frac{1}{2}$
			3	60	Targanicer Bach	2	$30\frac{1}{4}$
			4	50	dto	2	$38\frac{3}{4}$
		7	1	50	Klaubstein	2	$32\frac{1}{2}$
			2	80	dto	4	$9\frac{1}{4}$
Anhang zur 8 Saybuscher ungar. Haupt Str.	Kamesznica	1	1	25	Steinbruch Nr. 1	2	$43\frac{1}{2}$
			2	25	dto	2	$33\frac{1}{2}$
			3	10	Steinbruch Nr. 2	2	$25\frac{2}{4}$

(1854-3)

Kundmachung.

[Nr. 390 praes.] In den Organen der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für das Verwaltungsgebiet Krakau von Galizien, werden über Anordnung des h. k. k. Ministeriums des Innern vom 6ten Juli 1856 Z. $\frac{15983}{989}$ vom 1 k. M. angefangen — folgende Veränderungen eintreten:

Die bisherigen Grundentlastungs-Bezirks-Commissionen in den Kreisorten werden mit letzten August d. J. aufgelöst, nachdem sie das Prüfungs- und Liquidirungsgeschäft in erster Instanz bis auf die in der jüngsten Zeit eingelangten Anmeldungen vollführt haben.

An die Stelle der aufgelösten Grundentlastungs-Bezirks-Commission tritt:

im Wadowicer Kreise: der k. k. Kreis-Commissär 1er Classe, Rudolph Freiherr von Kanne;

im Bochniaer Kraise: der k. k. Kreis-Commissär Julius von Pressen;

im Sandecer Kreise: der k. k. Kreis-Commissär Karl Ritter von Zawadzki;

im Tarnower Kreise: der k. k. Kreis-Commissär 1ter Classe Anton Kalitowski;

im Jasloer Kreise: der k. k. Kreis-Commissär Karl von Marossany;

im Rzeszower Kreise: der k. k. Kreis-Commissär Joseph Ritter von Wyszyński.

Diese k. k. Kreis-Commissäre werden vom 1 k. M. angefangen, die noch vorkommenden Geschäfte im Zwecke der Durchführung der Grundentlastung im Auftrage der k. k. Ministerial-Commission mit Ausnahme der Fällung von Erkenntnissen besorgen.

Zur Kundmachung und Zustellung der Entlastungs-Aussprüche an die Bezugsberechtigten und Verpflichteten sind auch die k. k. Bezirksämter berufen.

Das Erkenntniss in erster Instanz steht künftig der kk. Ministerial-Commission in Krakau unter Freilassung des Rekurses an das h. k. k. Ministerium des Innern — zu.

Diess wird mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass sich vom 1 k. M. angefangen, in allen Angelegenheiten der Grundentlastung, welche bisher zu den G. E. Bezirks-Commissionen in den Kreisorten gehörten — nunmehr an die oben genannten k. k. Kreis-Commissäre, als Grundentlastungs-Bezirks-Commissäre, oder an die k. k. G. E. Ministerial-Commission in Krakau zu wenden sein wird.

Von dem Präsidium der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für das Verwaltungsgebiet Krakau.

Krakau am 26en August 1856.

Ignaz Hietzgern Edler von *Nordfelden*,
(1822-1) k. k. Hofrath und Ministerial-Commissär.

Z. 5175.

Edikt.

Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird in Erledigung des von Johann Siekierski unterm 20. November 1855 z. Z. 1740 anher überreichten Gesuches und in Gemässheit der mit dem Dekrete des hohen k. k. Oberlandesgerichtes vom 15ten April 1856. Z. 2685 herabgelangten Entscheidung zur Befriedigung der auf der Realität CNr. 133 Gem. VIII. in Krakau sub n. 6 on. haftenden Summe pr. 2000 fl. pol. in klingender Silbermünze s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den Eheleuten Lukas und Franziska Pichel gehörigen Realität CNr. 133 Gde VIII. in Krakau Vorstadt Kleparz hiemit bewilligt. welche bei diesem k. k. Landesgerichte in drei Terminen und zwar am 17. Oktober, am 14ten November und 5ten Dezember 1856 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 3897 fl. 52 ½ kr. CM. angenommen, unter welchem Werthe die Realität bei den ersten zwei Feilbietungs-Tagfahrten nicht, bei der dritten Tagfahrt aber auch unter diesem Werthe verkauft werden.
2. Jeder Kauflustige ist verbunden, bevor er einen Anbot macht, den zehnten Theil des Ausrufspreises in runder Summe von 390 fl. CM. zu Handen der Feilbietungscommission als Vadium zu erlegen, und zwar entweder im Baren oder in österreichischen verzinslichen Staats-Obligationen, oder in galizischen Pfandbriefen, jedoch in diesen beiden letzteren Effecten nur nach dem letzten Curse und niemals über deren Nominalwerth. Nach beendigter Feilbietung wird das Vadium des Erstehers zurückbehalten hingegen jenes der übrigen Lizitanten denselben durch die Feilbietungs-Commission sogleich zurückgestellt werden.
3. Der Meistbieter ist verpflichtet den dritten Theil des Kaufpreises binnen 30 Tagen vom Zustellungstage des Bescheides, durch welchen der Feilbietungsakt zur Gerichtskenntniss genommen wird, an das hiergerichtliche Depositenamt zu erlegen. In dieses Kaufschillingsdrittheil wird das barerlegte Vadium eingerechnet; hingegen das in Werthpapieren erlegte Vadium wird nach Erlag des ersten Kaufschillingsdrittheils dem Meistbieter zurückgestellt.
4. Gleich nach Erlag des ersten Kaufschillingsdrittheils wird dem Meistbieter, auch wenn er darum nicht ansuchte, jedoch auf dessen Kosten die ihm verkaufte Realität in dessen physischen Besitz und Benützung übergeben, dagegen aber wird derselbe verbunden seyn, vom Tage der physischen Besitzübergabe der Realität von den erstlichen zwei Drittheilen des Kaufpreises 5 % Zinsen halbjährig abwärts an das hiergerichtliche Verwahrungsamt für die gemeinschaftliche Sache der Hypothekar-Gläubiger und der Realitäten-Eigenthümer zu entrichten, dann auch alle auf der Realität haftenden Steuern, öffentliche Abgaben überhaupt alle mit dem Besitze verbundenen Lasten mit Ausnahme der bis dahin entstandenen Rückstände, ohne Verweisung auf den Kaufpreis aus Eigenem pünktlich zu entrichten.
5. Der Meistbieter ist ferner verbunden, Forderungen derjenigen Gläubiger, welche vor Ablauf der gesetzlichen oder bedungenen Aufkündigung die Zahlung nicht annehmen wollten, insoweit der Meistbot reicht, auf Rechnung desselben zu übernehmen — hingegen die übrigen Hypothekar-Gläubiger binnen 30 Tagen nach zugestellter und rechtskräftig gewordener Zahlungsordnung nach Massgabe derselben aus den restirenden ⅔ des Kaufpreises zu befriedigen. allenfalls die angewiesenen Forderungen anher depositenämtlich zu hinterlegen oder endlich mit den angewiesenen Gläubigern dieserwegen sich anders einzuverstehen und darüber hiergerichts sich auszuweisen.
6. Sobald der Meistbieter den dritten Theil des Kaufschillings an das hiergerichtliche Verwahrungsamt erlegt haben wird, wird demselben über sein Einschreiten und auf dessen Kosten, jedoch nach vorläufiger Nachweisung der vom Käufer berichtigten Eintragungsgebühr das Eigenthums-Dekret der erstandenen Realität ausgefolgt und derselbe ebenfalls über sein Einschreiten als Eigenthümer der erstandenen Realität in den Hypothekenamt einverleibt. Zugleich wird aber die Verbindlichkeit des Käufers zur Zahlung der restlichen zwei Drittel des Kaufpreises sammt 5 % Zinsen, dann die im Absatze 4. ausgedrückte Verbindlichkeit zur Zahlung der Steuern und öffentlichen Abgaben, dann die weiter unten bedungene Strenge der Relizitation der Realität auf Gefahr und Kosten des wortbrüchigen Käufers im Lastenstande der verkauften Realität einverleibt, alle Lasten dieser Realität mit Ausnahme der allfälligen Grundlasten, die der Käufer ohne Abrechnung vom Kaufpreise zu übernehmen hat, aus der Realität gelöscht, und auf die erstlichen zwei Drittel des Kaufpreises sammt Zinsen übertragen werden.
7. Wenn der Meistbieter einer oder der anderen Bedingung nicht Genüge leisten würde. wird über Anlangen auch nur eines einzigen Gläubigers oder des gegenwärtigen Executen die Relizitation der entstandenen Realität ohne Einleitung einer neuen Schätzung auf Gefahr und Kosten des wortbrüchigen Meistbieters blos bei einer Tagsatzung vorgenommen, die Realität auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden, und der wortbrüchige Ersteher wird verbunden seyn, alle durch die Relizitation wegen allenfalls erzielten geringeren Meistbot oder sonst entstandenen Schadens und Kosten nicht blos aus dem erlegten Vadium, sondern überhaupt aus seinem wie immer gearteten Vermögen zu ersetzen,
8. Den Kauflustigen wird frei gestellt, den Hypothekarauszug und den Schätzungsakt der Realität in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen oder abschriftlich zu erheben.

Hievon werden beide Theile, dann die intabulirten Gläubiger, und zwar Diejenigen, die nach demheutigen Tage in die Hypothekenbücher gelangen sollten, oder denen die Feilbietungs-Bewilligung nicht zugestellt werden könnte, mittelst Ediktes und des denselben zur Wahrung ihrer Rechte in der Person des Advocaten Hrn. Dr. Hoborski mit Substituirung des Advocaten Hrn. Dr. Mraczek aufgestellten Curators verständigt.

Krakau am 12. August 1856.

Obwieszczenie.

[L. 5175.] Ces. król sąd krajowy krakowski do powszechnéj podaje wiadomości, iż na prośbę p. Jana Siekierskiego z dnia 20 listopada 1855 do L. 1740 i w skutek rozpoznania ces. król. sądu wyższego krajowego z d. 15 kwietnia 1856 L. 2685 celem zaspokojenia summy 2000 złp. w monecie srebrnéj brzeczącéj z przynależ. realność pod N. kons. 133 w gminie VIII w Krakowie obciążającéj, przymusowa przedaż tejże realności do PP. Łukasza i Franciszki Pichel należącéj, na Kleparzu pod N. 133 w gminie VIII położonéj, w tutejszym ces. król sadzie krajowym, a to w dniach 17 października, 14 listopada i 5 grudnia 1856 zawsze o godzinie 10téj zrana pod następującemi warunkami przedsięwzięta będzie:

1) Za cenę wywołania stanowi się uznana sądownie wartość szacunkowa w ilości 3897 złr. 52½ kr. mon. konw niżéj któréj tylko w trzecim terminie sprzedaną będzie.
2) Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed zaczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania w summie okrągłéj 390 złr. mon. konw. do rąk komisyi licytacyjnéj jako vadium złożyć w gotowiźnie lub w obligacyach w państwie ces. austryackiém obieg mających, lub nakoniec w listach zastawnych galicyjskich, według ich ostatniego kursu a nigdy nad wartość nominalną Po ukończonéj licytacyi vadium to najwięcéj ofiarującego zatrzymane, innym zaś przez komisyą licytacyjną zaraz zwrócone będzie.
3) Najwięcéj ofiarujący obowiązany będzie trzecią część ofiarowanéj przez siebie ceny kupna w 30 dniach, od dnia doręczenia mu rezolucyi sądowéj o przyjęciu aktu licytacyjnego zawiadamiającéj licząc, do tutejszego sądowego depozytu złożyć. W gotowiźnie złożone vadium zostanie w tę trzecią część wliczone, zaś vadium w papierach publicznych złożone, po złożeniu pierwszéj trzeciéj części w gotowiźnie, najwięcéj ofiarującemu zwrócone będzie,
4) Po złożeniu trzeciéj części ceny kupna, oddaną będzie kupicielowi realność kupiona chociażby o to i nieprosił, jego kosztem w fizyczne posiadanie i użytkowanie, dla tego też będzie obowiązanym od dnia wprowadzenia go w fizyczne posiadanie téj realności, od resztujących dwóch trzecich części ceny kupna odsetki 5% z dołu do tutejszo-sądowego depozytu na rzecz wspólną tabularnych wierzycieli i właścicieli téj ralności składać jako też wszelkie do tejże realności przekazane podatki i publiczne daniny opłacać, ogółem wszelkie ciężary do posiadłości téj przywiązane z wyjątkiem tych, które dotąd zaległy, i najwięcéj ofiarującego nie dotyczą, bez odwołania się do ceny kupna. z własnego majątku uiszczać
5) Daléj obowiązany będzie kupiciel, pretensye tych wierzycieli, którzyby przed upływem prawnego lub umówionego wypowiedzenia wypłaty przyjąć nie chcieli, w miarę ceny kupna na siebie przyjąć, zaś resztę wierzycieli hipotecznych w 30 dniach po doręczeniu i w prawomoc przejściu porządku wypłaty z pozostałych dwóch trzecich części zaspokoić, do sądowego depozytu przekazane kwoty złożyć, albo z Przekazanemi wierzycielami się inaczéj porozumieć i z tego się przed sądem wywieść.
6) Skoro kupiciel trzecią część ceny kupna do tutejszo-sądowego depozytu złoży, wydany będzie temuż na jego żądanie i na jego koszt, jednakowoż za poprzedniém udowodnieniem opłaconéj należytości za przeniesienie własności kupionéj realności, dekret dziedzictwa, i tenże za właściciela zaintabulowany będzie w stanie biernym gupionéj realności obowiązek płacenia odsetek 5% od resztujących dwóch trzecich części ceny kupna, daléj obowiązek w czwartym ustępie dotycznie płacenia podatków i publicznych danin wymieniony jakoteż zastrzeżenie relicytacyi na przypadek niedotrzymania warunków licytacyi na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego kupiciela; zaś wszystkie ciężary téj realności, wyjąwszy ciężary gruntowe które kupiciel bez potrącenia z ceny kupna na siebie przyjąć obowiązany, wymazane — i na resztujące dwie trzecie części ceny kupna z odsetkami przeniesione zostaną.
7) Gdyby kupiciel któremukolwiek zwyż wymienionych warunków licytacyjnych zadosyć nie uczynił, natenczas kupiona realność na żądanie któregokolwiek wierzyciela albo też dłużnika, bez nowego oszacowania na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym terminie także niżéj ceny szacunkowéj sprzedaną, a wiarołomny kupiciel za niedobór kupna i wszelką szkodę ztąd wynikłą, swym całym majątkiem odpowiedzialnym będzie.
8) Chęć kupienia mającym dozwala się wyciąg hipoteczny akt szacunkowy téj realności w tutejszo-sądowéj registraturze przejrzyć lub w odpisie podnieść.

O rozpisanéj téj licytacyi zawiadamiają się obiedwie strony, niemniéj i intabulowani wierzyciele, a to ci, którzyby po dniu dzisiejszym ho hipoteki z swemi pretensyami weszli, albo którymby pozwolenie rozpisania niniejszéj licytacyi doręczone być nie mogło, przez obwieszczenie i tymże do strzeżenia ich praw w osobie p. adwokata Dr. Hoborskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Mraczek ustanowionego kuratora.

Kraków 12go sierpnia 1856. (1861-1-3)

Kundmachung.

[N. 9576.] Mit Beziehung auf die Kundmachung vom 29. v. M. Zl. 9001 wird hiemit bekannt gegeben, dass die Lizitationsverhandlung zur Veräusserung der entbehrlich gewordenen Uiberfuhrplätte in Oświęcim nicht an der ursprünglich festgesetzten Termine, sondern am 2ten Oktober l. J. stattfinden wird.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 9. September 1856. (1904)

Kundmachung.

[Z. 9637.] Behufs der Sicherstellung der Lieferung des Brenn-Materials für das hierortige St. Lazar Spital im Verwaltungsjahre $18^{56}/_{57}$ wird in der Kanzlei der Kreisbehörde am 22ten September l. J. Vormittags eine öffentliche Licitation abgehalten werden.

Die Gesammtlieferung besteht in 1125 Koretz Steinkohlen und 94½ Klafter Kieferholz.

Das Vadium beträgt 250 fl. CMze.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 11. September 1856. (1908)

Kundmachung

der Vorlesungen am k. k. politechnischen Institute in Wien im Studienjahre 1856 u. 1857 und Vorschriften für die Aufname in dasselbe.

[Nr. 35,563.] **Organisation.** (1891-1-2)

Das k. k. politechnische Institut enthält als Lehranstallt zwei Abtheilungen:

I. Die *technische*, in welcher die phisikalisch-mathematischen Wissenschaften und deren Anwendung auf alle Zweige technischer Ausbildung gelehrt werden.

II. Die *kommerzielle*, welche alle Lehrgegenstände zur gründlichen theoretischen Ausbildung für die Geschäfte des Handels umfasst.

Ausser diesen beiden Abtheilungen befinden sich am Institute noch:

III. Der *Vorbereitungs-Jahrgang* für Jünglinge, deren Vorbildung den für die Aufnahme in die technische oder kommerzielle Abtheilung festgesetzten Bedingungen nicht entspricht, und die wegen bereits erreichten 18ten Lebensjahre nicht mehr in die Realschule gewiesen werden können.

IV. Die *Gewerbszeichnenschule*, in denen Jünglinge jedes Alters, welche sich irgend einem industriellem Zweige widmen, den jedem derselben entsprechenden Zeichnenunterricht erhalten.

Von Sprachen werden am Institute die orientalischen öffentlich, und die den Hörern am Institute nützlichsten europäischen ausserordentlich gelehrt.

Ordentliche Lehrgegenstände.

In der technischen Abtheilung.

Die Elementar-Mathematik, Professor Josef Kolbe.

Die reine höhere Mathematik.

Die darstellende Geometrie, Professor Johann Hönig.

Die Mechanik- und Maschinen-Lehre, Professor Regierungsrath A. Ritter von Burg.

Die practische Geometrie. Professor Friedrich Hartner.

Die Phisik, Professor Dr. Ferdinand Hessler.

Die Landbau-Wissenschaft. Professor Josef Stummer.

Die Wasser- und Strassenbau-Wissenschaft, Professor Josef Stummer.

Die Mineralogie, Geognosie und Paläontologie, Professor Dr. Franz Leydolt.

Die Botanik, Professor Dr. Franz Leydolt.

Die allgemeine technische Chemie in Verbindung mit Eigenen Uebungen in einem Laboratorium der analitischen Chemie, Professor Dr. Anton Schrötter.

Die chemische Technologie in Verbindung mit praktischen Uibungen in einem eigenen Laboratorium, vorgetragen von dem supplirenden Professor Dr. Josef Pohl.

Die mechanische Technologie, Professor Georg Altmütter.

Die Landwirthschaftslehre, Professor Dr. Adalbert Fuchs.

Das vorbereitende technische Zeichnen, Professor Johann Hönig.

Das Blumen- und Ornamenten-Zeichnen Professor Anton Fiedler.

In der commerziellen Abtheilung.

Die Handelswissenschaft, Professor Dr. Herrmann Blodig

Das österreichische Handels- und Wechselrecht, Professor Dr. Herrmann Blodig.

Der kaufmännische Geschäftsstil, Professor Karl Langner.

Die Merkantielrechenkunst, Professor Georg Kurzbauer.

Die kaufmännische Buchhaltung, Professor Georg Kurzbauer.

Die Waarenkunde, supplirender Professor Adolf Machatschek.

Die Handelsgeographie, supplirender Professor Dr. Adolf Schmidt.

Für beide Abtheilungen.

Die türkische Sprache, Professor Moritz Wickenhauser.

Die persische Sprache, Professor Heinrich Barb.

Die vulgar-arabische Sprache, Lehrer Anton Hassan.

Die italienische Sprache und Literatur, Lehrer Franz Benetelli.

Ausserordentliche Vorlesungen

Die juridisch-politisch und kammeralistische Arithmetik, Vice-Direktor Josef Beskiba.

Der Maschinenbau und die Maschinenberechnung, Professor Johann Hönig.

Die Anwendung der Lehren der Mechanik auf einzelne Theile der Baukunst, Docent der k. k. Ingenieur Georg Rebhann.

Die analitische Geometrie im Raume, Professor Mathias Hartmann, Edler von Franzensheld.

Die österr. Zoll- und Staatsmonopols-Ordnung, Professor Dr. Herrmann Blodig.

Ueber das Mikroscop und dessen Anwendung, der supplirende Professor Dr. Josef Pohl

Die französische Sprache und Literatur. Lehrer Georg Legat.

Die englische Sprache und Literatur, Docent Johann Högel.

Unterricht in der Kalligraphie, Lehrer Jakob Klaps.

Die chirurgischen Hilfeleistungen bei Unglücksfällen, Docent Johann Kugler.

Die obligaten Lehrgegenstände für den Vorbereitungs-Jahrgang sind:

Die Elementar-Mathematik.

Die Experimental-Phisik.

Die Naturgeschichte aller drei Reiche der Natur.

Die Stilistik.

Das vorbereitende Zeichnen.

Der Unterricht in der Gewerbszeichnenschule umfasst:

Das vorbereitende Zeichnen.

Das Manufacturzeichnen.

Das Zeichnen für Baugewerbe und Metallarbeiter.

Das Zeichnen für Maschinen und deren Bestandthelie.

Populäre Vorträge an Sonn- und Feiertagen finden mit für Jedermann freiem Zutritte statt:

Uiber Arithmetik.

Uiber Geometrie.

Uiber Mechanik.

Uiber Experimental-Phisik.

Vorschriften

für die Aufnahme in das k. k. politechnische Institut.

Die Aufnahme als ordentlicher oder ausserordentlicher Hörer findet vom 20. September bis 1. Oktober Vormittags in der Direktionskanzlei statt. Derjenige, welcher durch Krankheit verhindert ist, sich vor Ablauf dieses Termines persönlich um die Aufnahme zu melden, hat letztere schriftlich bei der Direction anzusuchen, und über die Ursache seiner Verhinderung standhältige Beweise beizubringen; widrigenfalls die Aufnahme nicht erfolgt, weil auf nachträglich beigebrachte Verhinderungs-Zeugnisse keine Rücksicht genommen wird.

Jeder aufzunehmende muss einen Ausweis über seine Beschäftigung bis zur Aufnahmszeit vorlegen, und muss die zu einem erfolgreichen Besuche der Vorlesungen nothwendigen Kenntnisse der deutschen Sprache besitzen, worüber in zweifelhaften Fällen eine Prüfung am Institute der Aufnahme vorhergeht.

Die Aufnahme muss für jedes Jahr erneuert werden. Um als ordentlicher Hörer irgend eines Lehrfaches der technischen oder kommerziellen Abtheilung aufgenommen zu werden, muss man die Realschule mit 6 Jahrgängen, oder des Obergimnasium mit 8 Jahrgängen, oder den Vorbereitungs-Jahrgang am Institute, mit wenigstens erster Fortgangs-Classe in allen Lehrfächern absolvirt haben, oder sich einer Aufnahms- (Maturitäts-) Prüfung über alle Lehrgegenstände des Vorbereitungs-Jahrganges mit gleichem Erfolge unterziehen.

In Bezug auf das Lebensalter findet für die Aufnahme in diese beiden Abtheilungen am Institute keine Beschränkung statt.

Jeder Studirende in diesen beiden Abtheilungen, kann sich die Lehrfächer wählen, die ihm für sein individuelles Bedürfniss nützlich scheinen, mithin auch jedes einzelne Fach mit jedem andern aus beiden Abtheilungen verbinden. Wer als ordentlicher Hörer für irgend ein Lehrfach aufgenommen zu werden wünscht, muss sich jedoch über die für dasselbe erforderlichen Kenntnisse ausweisen.

Aus dem Vorbereitungs-Jahrgange ist das Aufsteigen unmittelbar in die höhere Mathematik nicht gestattet.

Der ausserordentliche Hörer hat sich seiner Aufnahme wegen gleichfalls in der Directionskanzlei zu melden; er ist des Beweises seiner Vorkenntnisse enthoben, kann aber auch kein ämtliches Prüfungszeugniss des Professors ansprechen.

Wer nur einen Cyclus von Vorlesungen eines Faches zu besuchen gedenkt, wird als Gast angesehen, und hat seine Zulassung bei dem Betreffenden Professor anzusuchen; ohne diese Genehmigung ist es nicht gestattet, Vorlesungen beizuwohnen.

Jeder sowohl ordentliche als ausserordentliche Hörer hat die Aufnahms-Taxe von Vier Gulden, nebst 15 kr. Stempelgebühr, ferner für jeden Semester Zwölf Gulden Unterrichtsgeld zu entrichten. Die Aufnahmstaxe und der Stempel ist gleich bei der Aufnahme, das Unterrichtsgeld von den ordentlichen Hörern im Verlaufe des Semesters in halbjährigen Raten spätestens am 1. Dezember und 1. Mai, von den ausserordentlichen Hörern aber binnen der ersten 14 Tage jedes Halbjahres zu erlegen.

Die Bedingungen, unter welchen die Befreiung von der Entrichtung des Unterrichtsgeldes angesucht werden kann, sind mittelst Anschlag in der Vorhalle des Instituts-Gebäudes kund gemacht.

Jünglinge, welchen die für die Aufnahme in die technische oder kommerzielle Abtheilung vorgeschriebenen Studienzeugnisse fehlen, und die sich auch der Aufnahmsprüfung nicht mit gutem Erfolge unterziehen können, werden in den Vorbereitungs-Jahrgang aufgenommen, wenn sie achtzehn Jahre alt, oder doch vor dem 1ten Jänner 1839 geboren sind, und nachweisen können, dass sie sich bereits mit Erfolg in einer praktischen Richtung verwendet haben. Jüngere Aufnahmswerber werden an die Realschulen gewiesen.

In den Vorbereitungs-Jahrgang werden weder ausserordentliche Hörer noch Gäste zugelassen. Die Schüler des Vorbereitungs-Jahrganges sind zum Erlage der Aufnahmstaxe von vier Gulden nebst Stempeltaxe und eines Unterrichtsgeldes von sechs Gulden für jedes Halbjahr verpflichtet, welches spätestens bis 1. Dezember und 1. Mai entrichtet sein muss.

Für die ausserordentlichen Lehrgegenstände, für die Sprachen und für die Gewerbszeichnenschule bleibt die Aufnahme den betreffenden Professoren und Lehrern überlassen, und ist auch im Laufe des Jahres gestattet.

Die Direktion des k. k. politechnischen Institutes.

Wien am 31. Juli 1856.

Obwieszczenie.

odczytów na politechnicznym instytucie wiedeńskim na rok $18^{56}/_{57}$ i przepisów dotyczących się przyjmowania

Organizacya.

C. k. instytut politechniczny jako zakład naukowy zawiera w sobie dwa oddziały:

I. *Techniczny*, w którym fizykalno-matematyczne umiejętności i zastósowania tychże na wszelkie gałęzie technicznego wykształcenia się wykładają.

II. *Kommercyalny* (handlowy) który wszystkie przedmioty naukowe dotyczące się gruntownego teoretycznego wykształcenia w interesach handlu, obejmuje.

III. Oprócz tych dwóch oddziałów znajdują się jeszcze przy tymże instytucie: rok przygotowawczy dla owéj młodzieży. któréj poprzednie wykształcenie istniejącym warunkom w celu przyjęcia na oddział techniczny lub handlowy nieodpowiada, a którą dla przebytego 18 roku wieku do szkół realnych przyjąć niemożna.

IV. Szkoła rysunkowa dla rękodzielników, w któréj młodzież różnego wieku, poświęcająca się jakiéjbądź gałęzi przemysłowéj odpowiednią temu naukę w rysunkach otrzymuje.

Z języków zaś w tym instytucie wykładane będą, język wschodni publicznie, zaś dla słuchaczy nadzwyczajnie użyteczne mowy europejskie.

Na oddziale technicznym.

Na oddziale technicznym.

Matematyka niższa. Profesor Józef Kolbe.

Matematyka wyższa.

Geometrya określona. Profesor Jan Hönig.

Mechanika i nauka o machinach. Profesor i radzca rządowy A. kawaler Burg.

Geometrya praktyczna. Profesor Fryderyk Hartner.

Fizyka. Profesor Dr. Ferdynand Hessler.

Rolnictwo. Profesor Józef Stumer.

Umiejętność budownictwa wodnego i dróg. Profesor Józef Stumer

Mineralogia, Geognozia i Paleontologia. Profesor Dr. Franciszek Leydolt.

Botanika. Profesor Dr Franciszek Leydolt.

Powszechna techniczna Chemia w połączeniu z własnemi ćwiczeniami w pracowni rozbiorowéj Chemii. Profesor Dr. Antoni Schrötter.

Technologia chemiczna połączona z praktycznemi ćwiczeniami w osobnéj pracowni, wykładana przez profesora zastępcę Dr. Józefa Pohl.

Technologia mechaniczna, profesor Jerzy Altmütter.

Ekonomia czyli nauka zarządu gospodarczego. Profesor Dr. Wojciech Fuchs.

Zasady rysunku technicznego Profesor Jan Hönig.

Rysunek kwiatów i ozdób. Profesor Antoni Fiedler.

Na oddziale komercyalnym czyli handlowym:

Umiejętność handlowa profesor Dr. Hermann Blödig.

Prawo handlowe i wekslowe austryackie profesor Dr. Blödig.

Korespondencya handlowa profesor Karol Langner

Arytmetyka kupiecka profesor Jerzy Kurzbauer.

Buchalterya kupiecka detto dto detto

Towaroznawstwo, profesor zastępca Adolf Machatschek.

Jeografia handlowa, profesor zastępca Dr. Adolf Schmidt.

Na obydwóch oddziałach.

Język turecki, profesor Maurycy Wikenhauser.

Język perski, profesor Henryk Barb.

Pospolity język arabski, nauczyciel Antoni Hassan.

Język włoski i literatura, nauczyciel Franciszek Banetelli.

Nadzwyczajne odczyty.

Arytmetyka prawniczo-polityczna i kameralna Poddyrektor Józef Beskiba.

Zasady budownictwa machin i obrachowania machin, profesor Jan Hönig.

Zastósowanie nauk mechaniki na pojedyncze części budownictwa, docent c. k. inżynier Jerzy Rebhann.

Jeometrya rozbiorowa w przestrzeni, profesor Hartman z Franzenheld.

Austryackie prawo cłowe i monopolu państwa, profesor Dr. Hermann Blödig.

O mikroskie (drobnowidz) i użycie tegoż, profesor zastępca Dr. Józef Pohl.

Język francuzki i literatura, nauczyciel Jerzy Legat.

Język angielski i literatura, docent Jan Högel.

Kaligrafia, nauczyciel Jakób Klaps.

Udzielenie pomocy chirurgicznéj w razie nieszczęść, docent Jan Kugler.

Obowiązkowe przedmioty naukowe przygotowawcze, są:

Matematyka niższa.
Fizyka zastósowana.
Historya naturalna wszystkich trzech królestw natury.
Stilistyka.
Zasady rysunku.

Nauka w szkole rysunkowéj dla rękodzielników obejmuje:

Zasady rysunku.
Rysunek rękodzielń.
Rysunek dla przemysłu w budownictwie i do robót w metalu.
Rysunek machin i ich części.

Pospolite odczyty odbywać się będą w niedziele i święta z wolnym wstępem każdemu.

Z Arytmetyki
Z Jeometryi
Z mechaniki.
Z fizyki zastósowanéj

Przepisy

dotyczające się przyjęcia do c. k instytutu politechnicznego.

Jako zwyczajny lub nadzwyczajny słuchacz, można być przyjętym od 20 września do 1 października w przedpołudniowych godzinach w kancelaryi dyrektora. Kto z przyczyny słabości przed upłynieniem tego terminu o przyjęcie swe osobiście się niemógł zgłosić, ten musi o to późniéj pisemnie prosić i przyczynę swéj przeszkody stale udowodnić; w przeciwnym razie niebyłby przyjętym, ponieważ zaświadczenia o zaszłéj przeszkodzie późniéj przedłożone niemają względu. Starający się o przyjęcie powinien wykaz z swego zatrudnienia poprzedzającego aż do czasu przyjęcia przedłożyć, oraz w celu korzystania z odczytów należytą świadomość języka niemieckiego posiadać, w niepewnych więc razach poprzedzi przyjęcie egzamin dotyczący.

Przyjęcie potrzeba co roku odnawiać. Aby zaś w którymkolwiek bądź zawodzie technicznego lub kommercyalnego wydziału jako zwyczajny słuchacz być przyjętym, należy albo sześć lat szkół realnych, albo gimnazyum wyższe o 8 latach, albo rok przygotowawczy, na samym instytucie, z postępem z wszystkich gałęzi naukowych ukończyć, albo nareście egzamin dojrzałości z wszelkich przedmiotów naukowych roku przygotowawczego z równym postępem złożyć.

Co do wieku niezachodzi ograniczenie, aby na jeden z oddziałów tegoż instytutu zostać przyjętym.

Każdemu uczącemu się wolno jest, owe gałęzie naukowe wybierać, które mu wszczególe użyteczne być się zdają, a zatem gałąź jednego oddziału z jaką inną drugiego połączać. Każden zwyczajny słuchacz musi się jednak należytemi wiadomościami owéj gałęzi naukowéj wykazać, na którą chce być przyjętym.

Bezpośrednie przejście z roku przygotowawczego na wydziały matematyki wyższéj nie jest dozwolone.

Nadzwyczajny słuchacz obowiązany jest w celu przyjęcia swego, także do zgłoszenia się w kancelaryi dyrektoratu; niepotrzebuje wprawdzie swe poprzednie wykształcenie udowadniać, lecz może od profesora z tego powodu tylko zaświadczenie prywatne, nigdy zaś urzędowe z powodu swych egzaminów żądać. Ci którzy obręb odczytów w jednéj gałęzi odwiedzać zamyślają, uważani będą jako goście, i mają się w celu przyjęcia u należytego profesora zgłosić, inaczéj im niewolno bez tego zezwolenia odczyty podobne zwiedzać.

Każdy tak zwyczajny jako i nadzwyczajny słuchacz, ma taksę przyjęcia z 4 reńs. prócz należytości za stępel 15 grajcarów, daléj za każdy kurs 12 reńs. m. k. jako pieniądze naukowe zapłacić. Taksę przyjęcia i stępel składają zwyczajni słuchacze zaraz przy przyjęciu, zaś pieniądze naukowe w kursie w ratach półrocznych najdaléj do 1go grudnia i 1go maja nadzwyczajni słuchacze zaś w pierwszych 14tu dniach każdego półroku. Warunki pod jakiemi uwolnienie od pieniędzy naukowych uzyskać można, będą ogłoszone pismem wywieszonem w przedsionku budynku instytutu Młodzież, któréj w celu przyjęcia na techniczny lub komercyalny wydział przepisane zaświadczenia brakują, a która także w celu przyjęcia egzaminu dojrzałości dobrze obstać niemoże, przyjętą zostaje na rok przygotowawczy, jeżeli 18ty rok wieku przebyła, lub kto był przed 1 styczniem 1839 urodzony oraz dowód złożyć może, że w jakim praktycznym wydziale dobre mają wykształcenie. Starający się o przyjęcie w młodszym wieku może być przyjętym do szkół realnych.

Na rok przygotowawczy, nieprzyjmuje się ani nadzwyczajnych słuchaczy ani gości. Uczniowie roku przygotowawczego mają prócz stępla taksę przyjęcia 4 reńskie i jako pieniądze naukowe 6 reńs. za każde półrocze składać, które to ilości najpóźniéj do 1go grudnia i 1go maja zapłacone być mają

Przyjmowanie na odczyty przedmiotów naukowych nadzwyczajnych na udzielenie w językach lub w rysunku dla rękodzielników, zależy od należącego profesora lub nauczyciela, i dozwolone jest także w ciągu roku.

Dyrekcya c. k. instytutu politechnicznego.

Wiedeń 31go lipca 1856.

Kundmachung.

[Nro 12050.] Von der Rzeszower k. k. Kreisbehörde wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung der Leżajsker städt. Gefälle die 2 Lizitation in der Leżajsker Magistrats-Kanzlei in folgenden Tagen abgehalten werden wird.

1) Am 16en September 1856 um 9 Uhr Vormittags, das Erzeugungs und Ausschanksrecht von Bier, Meth, Wiśniak und Maliniak auf die Zeit vom 1en November 1856 bis dahin 1859 mit dem Fiskalpreise von jährlichen 1722 fl. CMze.

2) Am 16 September 1856 um 3 Uhr Nachmittags, das städtische Mass und Waggefäll auf die Zeit vom 1en November 1856 bis dahin 1859 mit dem Fiskalpreise jährlich 101 fl. 40 kr. CMze.

3) Am 17en September 1856 um 9 Uhr Vormittags der 20% Gemeindzuschlag von Bier auf die Zeit vom 1en November 1856 bis dahin 1857 um den Fiskalpreis von 64 fl. CM. jährlich.

Pachtlustige die bei der Lizitationsverhandlung das 10% Vadium zu erlegen haben, werden hiemit zu dieser Verhandlung eingeladen.

Rzeszów am 30en August 1856. (1877--3)

Cirkulare

[Z. 7478.] Wegen Sicherstellung der für die die geistliche Korrektions-Anstallt in Przeworsk auf das V. J. 1857 erforderlichen Beheitzungs- und Betrachtungs-Materialien und zwar $51^3/_4$ N. O. Klafter harten Brennholzes, dann 14 Stein 8 Pfund Unschlittkerzen und 3 Stein 23 Pfund Kerzen-Unschlitt wird am 19en September 1856 um 9 Uhr Vormittags eine Lizitations- oder Offerten-Verhandlung in der Przeworsker Bezirksamtskanzlei abgehalten werden. Zum Fiskalpreise werden die letzten in Przeworsk bestendenen Marktpreise angenommen werden. Von dem zu berechnenden Fiskalpreise müssen $^{10}/_{100}$ als Vadium vor Beginn der Lizitations-Verhandlung zu Händen der Lizitations-Commission erlegt werden. Die übrigen Lieferungsbedingnisse werden am Tage der Verhandlung bekannt gegeben werden.

Rzeszów am 27en August 1856. (1876--3)

Edikt.

[Z. 8181]. Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten des Herrn Erasm Niedzielski Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 15. November 1855 Z. 5226. für das im Bochniaer Kreise lib. dom. 51. 387. pag. 241. 2. ad 54. liegende Gut Kokotow sammt Attinentien Śledziejowice, Brzegi, Bogucice, Czarnochowice und Maławieś bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 36,804. fl. 25. kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. October 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Nambaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe k. k. Kreisgerichts.

Tarnow den 12. August 1856. (1918-1-3)

Edict.

[N. 4216.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte werden Behufs der Zuweisung der mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs Ministerial Commission vom 27. Juni 1856 Z. 3034 für die im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel dom 279 pag. 252 vorkommenden, der Nachlassmasse nach Ignatz Dobrzyński, rücksichtlich dessen Erben Konstantin und Caesar Dobrzyńskie gehörenden Güter Konieczkowa bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 12,719 fl. 25 kr. CM., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 10. Oktober 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27. des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 26. August 1856. (1836-3)

Ankündigung.

[N. 591.] Wegen Sicherstellung des Bedarfes an Victualien, Getränke und ärztlichen Bedürfnisse für das k. k. Truppen Spital zu Bochnia auf die Zeit vom 1. Dezember 1856 bis Ende November 1857, wird am 18ten September 1856 Vormittags um 9 Uhr im k. k. Militär-Spitalsgebäude zu Bochnia eine öffentliche Lizitation abgehalten werden, und können die näheren Bedingnisse daselbst täglich eingesehen werden.

Bochnia am 8. September 1856, (1913-1-3)

Ankündigung.

[N. 394.] Den 25. d. M. wird im Militär Spitale zu Dukla eine Lizitation betreff der Sicherstellung der Viktualien, Getrenke u. sonstigen Spitals-Bedürfnissen abgehalten werden.

Dukla am 7. September 1856. (1903-1-3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapiński Antoni* rządzca drukarni.